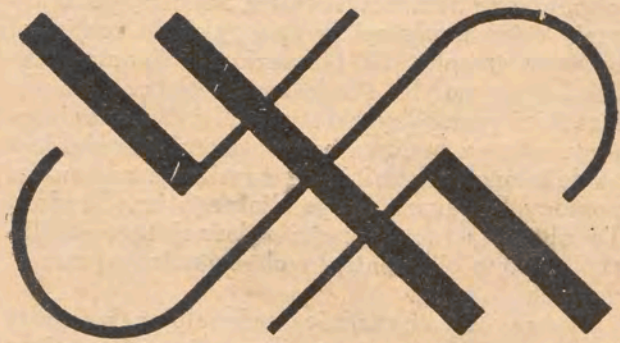


ŻYCIĘ

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU I GOSPODY SPÓŁDZIELCZEJ



Nr. 2

WARSZAWA

LUTY 1938

PLAN PRACY I BUDŻET WSM NA ROK 1938

Programowe Zgromadzenie Walne delegatów Spółdzielni uchwaliło w dniu 2 lutego, po gruntownym przedyskutowaniu, plan pracy i budżet W.S.M. na rok bieżący.

Opracowanie planu pracy i budżetu było niezwykle trudne, szczególnie w dziale inwestycji, dalszej naszej działalności budowlanej.

Przeprowadzona przy czynnym współudziale W.S.M., daleko w przyszłość sięgająca akcja o masową budowę mieszkań społecznie najpotrzebniejszych, akcja która wyraziła się w zorganizowaniu i przebiegu Pierwszego Polskiego Kongresu Mieszkaniowego — musiała, zdaniem władz Spółdzielni, znaleźć wyraz również i w konkretnym planie projektowanej przez nas działalności. Z drugiej strony jednak możliwości realizacyjne tej akcji przedstawiają się bardzo nieokreślenie, ogólna suma kredytów przewidziana w planie inwestycyjnym Państwa na rok bieżący nie została jeszcze zwiększona, warunki kredytowania budownictwa spółdzielczego przez T.O.R. są bardzo uciążliwe, wymagają zmobilizowania 20% własnych funduszy na budowę. Oznacza to, że poza udziałami i wkładami mieszkaniowymi członków, które przy dzisiejszych normach nie przekraczają 10% kosztu budowy, musi otrzymać Spółdzielnia drugie 10% w postaci wkładów patronalnych instytucji społecznych, związków zawodowych ew. dodatkowej pomocy gminy.

Do tego dołącza się jeszcze i ta trudność, że budownictwo naszych spółdzielczych mieszkań robotniczych musimy utrzymać na wysokim poziomie, wprowadzać dalsze ulepszenia, współzawodniczyć pod tym względem z Towarzystwem Osiedli Robotniczych, w przeciwnym bowiem razie nie omieszkanoby wysunąć przeciwko nam zarzutu, że budujemy gorzej, że wobec tego nie należy kredytować budownictwa spółdzielczego. T.O.R. znajduje się natomiast w znacznie lepszej sytuacji od nas, gdyż nie jest we własnym budownictwie ograniczony

normą 5000 złotych na mieszkanie. A już mieszkania w IX kolonii na Żoliborzu trochę tylko lepiej wyposażone od mieszkań Rakowieckich (urządzenie natryskowe i ogrzewanie centralne) muszą kosztować nie 6300 złotych jak na Rakowcu, ale ponad 7000 złotych. Chcemy żeby T.O.R. dało tutaj trochę większy kredyt na dodatkowe wyposażenie mieszkania robotniczego, co jest postępem i stanowi wartość eksperymentalną dla przyszłych osiedli T.O.R., tymbardziej, że na Żoliborzu nie jest przewidziany kredyt Towarzystwa na budowę urządzeń ogólnych, jak dom społeczny, pralnia i kąpielisko.

W wyniku przeprowadzonego oddłużenia Osiedla Żoliborskiego możliwości finansowe Spółdzielni bynajmniej nie wzrosły, jeśli chodzi o inwestycje. Zrównoważona z trudem gospodarka nakłada na nas obowiązek ścisłego wypełniania świadczeń w stosunku do Banku Gospodarstwa Krajowego. Okres odroczenia spłaty pożyczek B.G.K. kończy się za dwa lata, tak że musimy się mocno troszczyć o spłatę w tym czasie naszych zobowiązań krótkoterminowych.

Potrzeby inwestycyjne Żoliborza natomiast są bardzo duże. Nie wykończone zostały jeszcze i całkowicie urządzone nasze dziedzińce, klatki schodowe, mieszkania (instalacje). Na czoło wysuwa się tutaj potrzeba zakończenia renowacji Centralnej Kociołni celem zapewnienia potrzebnej rezerwy ciepła, pełnej ekonomii wykorzystania urządzeń, usunięcia dymienia nieprzyjemnego nie tylko dla nas, ale i dla naszych sąsiadów.

Dla wyrugowania prania z mieszkań, umożliwienia wygodnego korzystania z pralni centralnej wszystkim mieszkańcom konieczne jest doinwestowanie i rozszerzenie pralni, oraz związana z tym rozbudowa kąpieliska.

Osobne zagadnienie stanowi budowa gmachu dla naszych szkół im. Bol. Limanowskiego

wspólnie ze Stowarzyszeniem Szkoły Spółdzielczej, które przystąpi w tym roku do realizacji budowy gmachu dla gimnazjum i liceum spółdzielczego im. R. Mielczarskiego przy ul. Filareckiej pomiędzy naszymi III i V koloniami. Jednoczesna budowa naszej części gmachu jest uzależniona całkowicie od uzyskania na ten cel pomocy Funduszu Stypendialnego im. Teodora Toeplitza (z t. zw. części żelaznej tego funduszu) i poparcie centralnych organizacji zawodowych.

Walne Zgromadzenie, uchwalając program pracy W.S.M., postanowiło rzutować zgodnie z naszą dotychczasową tradycją, w przyszłość, nie rezygnować z nakładanych na naszą organizację potrzebami życia robotniczego obowiązków, a jednocześnie wskazać właściwe i zupełnie możliwe, przy przychylnym ustosunkowaniu się władz państwowych i gminy do naszej pracy, drogi realizacji określonego programu pracy.

Oto odpowiednie uchwały podjęte jednomyślnie przez wszystkich delegatów w sprawie ogólnego programu pracy W.S.M. na rok 1938:

*W SPRAWIE OGÓLNEGO PROGRAMU PRACY W. S. M.
NA R. 1938*

1. Walne Zgromadzenie stwierdza, że najważniejszym zadaniem władz Spółdzielni w roku bieżącym jest zapewnienie dla W. S. M. możliwości jaknajszerszego udziału w budowie mieszkań społecznie najpotrzebniejszych w myśl uchwał i wytycznych Pierwszego Polskiego Kongresu Mieszkaniowego.

Dotychczasowy dorobek W. S. M., będący wynikiem niezmordowanej walki przeciw piętrzącym się ze wszystkich stron trudnościom, nie zwalnia w najmniejszym stopniu od prowadzenia dalszych budów, wręcz przeciwnie, zobowiązuje do rozszerzenia i pogłębienia pracy.

Władze Spółdzielni winny zrobić wszystkie możliwe wysiłki dla uzyskania kredytów na całkowite wykończenie IX kolonii na Żoliborzu (4 budynki mieszkalne o łącznej liczbie 272 mieszkań), co jest niezbędne dla utrzymania w Osiedlu rodzin robotniczych i całkowitego wykorzystania urządzeń ogólnych, oraz zrównoważenia gospodarki eksploatacyjnej przy obciążeniach, wynikających z przeprowadzonego oddłużenia.

2. Władze Spółdzielni winny podjąć prace przygotowawcze dla budowy osiedli przez W. S. M. w innych dzielnicach miasta, przede wszystkim na Pelcowiznie i Woli. Walne Zgromadzenie uważa za wskazaną dalszą rozbudowę Osiedla na Rakowcu i zapewnienie w tym celu dla WSM odpowiedniej pomocy terenowej gminy.

3. Walne Zgromadzenie stwierdza, iż zgodnie z powszechną opinią, wyrażoną w przebiegu obrad Pierwszego Polskiego Kongresu Mieszkaniowego, spółdzielczość mieszkaniowa winna korzystać nie tylko z odpowiednio wysokich kredytów publicznych, celem realizowania programu likwidacji nędzy mieszkaniowej, ale także z daleko idących ulg i przywilejów. Obecne warunki kredytowania spółdzielczego budownictwa przez T. O. R., ograniczające wysokość pożyczki dla Spółdzielni do 80% i nakładające na członków W. S. M. robotników, obowiązek sfinansowania 20% kosztów budowy, są obciążeniem, przekraczającym możliwości finansowe tej kategorii spółdzielców i stawiają ich w wa-

runki znacznie gorsze od mieszkańców osiedli, budowanych przez T. O. R. bezpośrednio. W. S. M. i spółdzielnie mieszkaniowe tego samego typu prowadzą działalność, mającą wyłącznie dobro publiczne na celu i dlatego powinny być traktowane przez T. O. R. odmiennie od kredytowanych przez Towarzystwo instytucji patronalnych i przedsiębiorstw.

Jednocześnie z podjęciem akcji o zmianę tych warunków i uzyskanie wyższych norm kredytu w T. O. R., władze W. S. M. winny ponowić starania o przewidzianą dla spółdzielni mieszkaniowych w ustawie o rozbudowie miast pomoc dodatkową gminy w postaci subwencji, jak również o pomoc patronalną w interesie pracowników przedsiębiorstw i instytucji miejskich (gazownia, elektrownia, tramwaje i t. p.).

4. Biorąc pod uwagę dodatnie wyniki gospodarki ciepłej ogrzewania dzielnicowego na Żoliborzu, dające ok. 30% oszczędności w stosunku do normalnego systemu ogrzewań w domach czynszowych, Walne Zgromadzenie uważa za konieczne zakończenie renowacji urządzeń Centralnej Kociołni przez budowę drugiego kotła nowoczesnej konstrukcji, zapewniającego potrzebną rezerwę i pełną ekonomię eksploatacji, usunięcie zadymiania oraz możliwość częściowej rentownej sprzedaży ciepła innym spółdzielniom. Również celową jest rozbudowa pralni i kąpieliska do rozmiarów pozwalających na całkowite usunięcie prania z mieszkań, i zapewnienie kąpeli wszystkim mieszkańcom. Dla inwestycji tych, posiadających znaczenie ogólne dla całej dzielnicy miasta, zamieszkałej przez kilka tysięcy ludności, należy uzyskać całkowicie usprawiedliwioną pomoc gminy bądź bezpośrednio, bądź przez miejskie instytucje kredytowe na warunkach ulgowych.

5. Walne Zgromadzenie uważa za pożądane przystąpienie W. S. M. do budowy w roku bieżącym wspólnie ze Stowarzyszeniem Szkoły Spółdzielczej gmachu szkolnego, przy ul. Filareckiej, zapewniającego pomieszczenia dla rozwijających się szkół R. T. P. D. W tym celu władze Spółdzielni winny podjąć starania o uzyskanie odpowiedniej pomocy z Funduszu Stypendialnego im. Teodora Toeplitza, oraz od robotniczych organizacji zawodowych i spółdzielczych.

6. Walne Zgromadzenie podkreśla, iż przedłożony przez Zarząd program budowlany W. S. M. jest skromny w porównaniu z obecnym stanem potrzeb mieszkaniowych w Warszawie i w zestawieniu ze wskazaniami Kongresu Mieszkaniowego. Temu skromnemu programowi muszą publiczne instytucje kredytujące, w szczególności zaś Towarzystwo Osiedli Robotniczych stanowczo iść na spotkanie.

Walne Zgromadzenie Delegatów W. S. M. protestuje przeciwko preliminowaniu w projekcie ustawy o inwestycjach na rok 1938/39 rozdziałowi kredytów budowlanych w ten sposób, że z 40 milionów złotych zaledwie 10 milionów iść ma na budownictwo T. O. R.-owskie. Zarówno wysokość, jak i struktura rozdziału kredytów budowlanych jest w projekcie całkowitym zlekceważeniem niedwuznacznie i dobitnie wyrażonego głosu opinii społecznej całego kraju, a pośrednio uderzeniem także w spółdzielczość mieszkaniową, realizującą program likwidacji nędzy mieszkaniowej.

7. Walne Zgromadzenie zaleca Zarządowi zwrócenie się do Centralnej Komisji Związków Zawodowych w sprawie

rozwinęcia w Polsce na terenie pracowniczym wielkiej propagandy na rzecz sprawy mieszkaniowej.

8. Walne Zgromadzenie zaleca Zarządowi zwrócenie się do większych związków zawodowych z propozycją wzięcia udziału w stworzeniu funduszu własnych wkładów mieszkaniowych w W. S. M., których zebranie w odpowiedniej wysokości umożliwi realizację przygotowanego programu budowlanego na rok 1938.

Należałoby, po uzyskaniu zgody i współdziałaniu odpowiednich Związków, aby Zarząd W. S. M. przedstawił sprawę budowy mieszkań przez W. S. M. na zebraniach związkowych w formie referatów oraz przez umieszczanie odpowiednich artykułów w prasie związkowej.

Ujęta w ogólne ramy liczbowe uchwała budżetowa Walnego Zgromadzenia brzmi jak następuje:

W SPRAWIE BUDŻETU NA ROK 1938

Walne Zgromadzenie zatwierdza przedstawiony przez Zarząd budżet W. S. M. na rok 1938, zamykający się następującymi sumami globalnymi wpływów i wydatków:

Wpływy (dochody):

Na fundusze własne Spółdzielni . . .	520.000,
Pożyczki budowlane i terenowe . . .	1.440.000,
Opłaty członków i dochody Osiedli . .	1.228.000,
Upłynnienie rezerw	116.000,
Razem	3.304.000

Wydatki (rozchody):

Majątkowe (nowe budowy i inwestycje; w tym inwestycje w starych koloniach 347.000.—)	2.046.000,
Eksploatacyjne (adm. i obsługa Osiedli)	463.000,
Działalność ogólna (admin. sp-ni i dział. społ.)	222.000,
Obsługa kapitałów	413.000,
Splata zobowiązań	160.000,
Razem	3.304.000

Realizacja inwestycji, wyszczególnionych w dziale pierwszym budżetu może następować po zapewnieniu odpowiednich kredytów T. O. R. i wpływów na wkłady własne Spółdzielni w budowę (subwencje i pożyczki specjalne, oraz wkłady patronalne i lokaty).

Walne Zgromadzenie upoważnia Zarząd do wydatkowania z tego działu budżetu we własnym zakresie kwoty 427.000 złotych (inwestycje ustalone definitywnie). Realizacja pozostałych inwestycji może nastąpić po odpowiedniej uchwale Rady Nadzorczej. Również uchwały Rady Nadzorczej wymaga przewidziane zwiększenie budżetu wydatków na administrację ogólną o 10.000 zł., w wypadku realizacji rozszerzonego programu budowlanego.

Dział inwestycyjny budżetu został podzielony na dwie części: inwestycje ustalone i inwestycje warunkowe. Do inwestycji ustalonych zaliczono: wykończenie pierwszej serii 96 mieszkań w IX kolonii, palenisko oszczędnościowe do kotła parowego i zbiornik wodny dla studni artezyjskiej w Centralnej Kotlewni Żoliborza, inwestycje i renowacje w dawnych koloniach Żoliborza na sumę 30.000 złotych, wy-

kończenie domu społecznego na Rakowcu, zakup terenu IX kolonii, inwestycje na dziedzińcach Żoliborza (10.000 zł.) i Rakowca (6.000 zł.), wreszcie zakup nowych ruchomości i urządzeń.

Sfinansowanie tych inwestycji w ogólnej kwocie 427.000 złotych znajduje pokrycie w pożyczkach T.O.R., wkładach mieszkaniowych; subwencjach i pożyczkach specjalnych (na przebudowę lokali, inwestycje uliczne i ogródek jordanowski); wpływach cz. żelaznej Funduszu Społeczno-Wychowawczego; pożyczce terenowej B.G.K., wreszcie rezerwie amortyzacyjnej Osiedla Żoliborskiego.

Pełne zestawienie wydatków budżetu inwestycyjnego i wpływów na ich sfinansowanie przedstawia się jak następuje:

	w złotych
1. Budowa IX kol. na Żoliborzu. 1-a seria robót: (wykończenie 60 mieszkań w bud. A i 36 mieszkań w bud. B).	210.000
2. Budowa IX kol. na Żoliborzu. 2-a seria robót: budynek A — 36 mieszkań, budynek B — 12 mieszkań, budynek C — 64 mieszkania, budynek D — 64 mieszkania	1.160.000
3. Inwestycje w Centralnej Kotlewni i Pralni Żoliborza: palenisko oszczędnościowe do kotła parowego; zbiornik wodny dla studni artezyjskiej; budowa nowego kotła; rozbudowa kąpieliska i pralni	210.000
4. Inwestycje i renowacje w innych koloniach Żoliborza: przebudowa IV p. w II kol. i lokali parterowych w I kol.; lampy olejne w klatkach schod.; układanie posadzek; instalacje dodatkowe; zawory oszczędnościowe	30.000
5. Budowa gmachu szkolnego. 1-a seria robót	100.000
6. Wykończenie budynków i inwestycje w Osiedlu na Rakowcu: wykończenie domu społecznego; nowe instalacje w pralni: podgrzewacz, zmiękcacz	37.000
7. Zakupy nowych terenów: teren IX kol. na Żoliborzu i opłaty wstępne za teren na Rakowcu	140.000
8. Urządzenie terenów na Żoliborzu: jezdnia asfaltowa w I kol.; wykończenie dziedz. i ogrodzenia II kol.; inwestycje na dziedz. innych starych kol.; instalacje i roboty uliczne oraz urządzenie dziedzińców dla IX kol.	50.000
9. Urządzenie terenów na Rakowcu: wykończenie dziedzińców; boiska i ogród dziecięcy; odwodnienie terenu; stacja przepompowań	40.000
10. Zakupy nowych ruchomości i urządzeń: wyposażenie warsztatu mechan. na Żoliborzu, ruchomości biurowe i maszyny; urządzenia gospodarcze; inwestycje Fund. Społ.-Wychow.	20.000
11. Projekty, plany i przygotowanie budowy	24.000

12. Nadzór techniczny i opłaty inspekcyjne	25.000
13. Koszty administracji ogólnej	46.000
14. Oprocentowanie kredytów budowlanych	25.000
Razem	<u>2.117.000</u>

*Wpływy na sfinansowanie nowych budów
i inwestycji.*

	w złotych
1. Kredyt T.O.R. na 1-ą serię IX kol.:	110.000
2. Kredyt T.O.R. na 2-ą serię IX kol.	950.000
3. Kredyt T.O.R. na wykończ. części społ. Rakowca	35.000
4. Subwencje i pożyczki specjalne: na rozbudowę kąpieliska i pralni; nowy ko- ciół; przebudowę lokali; gmina na inwe- stycje uliczne; Fundusz Pracy na ogródki jordan. i odwodnienie Rakowca	235.000
5. Udziały i wkłady członków	150.000
6. Fundusz Stypendialny Teodora Toe- plitza	100.000
7. Fundusz Społeczno - Wychowawczy część żelazna	20.000
8. Pożyczki terenowe B.G.K.	110.000
9. Wkłady patronalne i lokaty zwąz- ków zawodowych	250.000
10. Z rezerwy amortyzac.-renowacyjnej	100.000
11. Upiynienie innych rezerw	57.000
Razem	<u>2.117.000</u>

W porównaniu z budżetem na rok 1937 suma preliminowana na działalność budowlaną (2.117.000 złotych w r. 1938) jest znacznie wyższa (1.140.000 zł. w roku 1937). Wynika to przede wszystkim z włączenia do programu budowy całej IX kolonii (4 domy o 272 mieszkańach) i jest wyrazem gotowości W.S.M. do niezłocznego wzięcia udziału w realizacji uchwał Pierwszego Polskiego Kongresu Mieszkaniego.

Budżet eksploatacyjny Osiedla na Żoliborzu zamyka się we wpływach sumą 845.000 złotych, o 35.000 zł. wyższą niż w roku ubiegłym, z czego 19.000 zł. stanowią przewidziane nowe wpływy za mieszkania w IX kolonii.

Dalsze podniesienie rentowności gospodarki wynika tutaj ze zmniejszenia świadczeń na pomoc doraźną, kosztów ogrzewania centralnego, zwiększenia niektórych nadwyżek eksploatacyjnych. Natomiast musieliśmy przewidzieć pewną kwotę na bonifikatę doraźną komornego w mieszkaniach I kolonii w razie wprowadzenia podatku lokalowego.

Zestawienie wpływów i wydatków Osiedla na Żoliborzu przedstawia się jak następuje:

	w złotych	
Wpływy:		
1. Opłaty lokatorów w I — VIII koloniach brutto (komorne łącznie z opłatami dodatkowy- mi)	947.000	
Odpisy opłat pobieranych łącznie z komornym: (na Fundusz Społ. Wych., Akcję Doraźnej Pomocy, Ogrzewanie Centralne i bonifikaty)	129.000	818.000
2. Opłaty za garaże		1.000
3. Nadwyżki eksploatacyjne działów gospodarczych (sala konc. teatr, ośr. ogrod., kąpielisko i t. p.)		7.000
4. Opłaty czynszowe w IX kol. (łącznie z wodą)		19.000
Razem		<u>845.000</u>

	w złotych	
Wydatki:		
1. Obsługa lokatorów:		
a) koszty admin. ogólnej	70.000	
b) koszty admin. Osiedla	70.000	
c) koszty admin. IX kol.	5.000	
d) remonty i konserwacje	41.000	
e) woda	73.000	
f) dopłata ekspl. do pralni	9.000	268.000
2. Podatki i ubezpieczenia:		
a) podatek od czynszów	1.500	
b) ubezpieczenie ogniowe	4.500	
c) ubezpieczenie lokatorskie	12.000	18.000
3. Amortyzacja budynków, urzędzeń i ruchomości:		
a) budynków i urzędzeń	175.000	
b) ruchomości	5.000	180.000
4. Obsługa kredytów B. G. K. (długotermin.):		
a) odsetki i dod. adm. poz. I kol.	39.000	
b) odsetki i dod. adm. poz. pożyczek	302.000	341.000
5. Obsługa pożyczki na IX kolonię		5.000
6. Obsługa pożyczek krótko-terminowych		30.000
7. Różne straty i odpisy		3.000
Razem		<u>845.000</u>

Koszt obsługi lokatorów wynosi 31,7% wpływów netto (administracja — 17,1%, remonty i konserwacje budynków — 4,9%, woda — 8,6%, pralnia — 1,1%) wobec 33% w budżecie roku ubiegłego.

Zmniejszona została opłata na ubezpieczenie lokatorskie. Amortyzacja budynków przeprowadzona jest zgodnie ze statutem w wysokości 1% wartości bilansowej. Obsługa kredytów

Banku Gospodarstwa Krajowego wobec konieczności opłacania odsetek od kapitału większego o 1.000.000 zł. niż to było przewidziane w wniosku oddłużeniowym B.G.K. musiała być podniesiona o 21.000 złotych. Na obsługę zobowiązań krótkoterminowych jeszcze nie spłaconych przez Spółdzielnię pozostaje 30.000 zł.

Gospodarka eksploatacyjna w Osiedlu Żoliborskim jest więc całkowicie zrównoważona kosztem dalszego zmniejszania świadczeń społecznych (akcja doraźnej pomocy, ubezpieczenia lokatorskie) oraz stosunkowego kosztu obsługi lokatorów.

Budżet eksploatacyjny Osiedla na Rakowcu również jest całkowicie samowystarczalny. Na skutek oddania do użytku w 1937 roku nowej serii mieszkań i domu społecznego z urządzeniami gospodarczymi (pralnia i kąpielisko) ogólna suma budżetu wzrosła do 85.000 zł. wobec 64.200 zł. w budżecie ub. roku.

W poszczególnych pozycjach wpływów i wydatków przedstawia się on jak następuje:

Wpływy:

	w złotych	
1. Opłaty czynszowe za mieszkania (brutto)	75.000	
Potrącenie odpisów składek na F. S. W.	6.000	69.000
2. Opłaty czynszowe za sklep i lokale społeczne	6.000	
3. Opłaty za wodę i kanalizację	10.000	
Razem	85.000	

Wydatki:

	w złotych	
1. Obsługa lokatorów:		
a) koszty admin. ogólnej	8.000	
b) koszty admin. Osiedla	18.000	
c) remonty i konserwacje	6.000	
d) woda i kanalizacja	8.000	40.000
2. Podatki i ubezpieczenia:		
a) ubezpieczenie ogniowe	1.200	
b) ubezpieczenie lokatorskie	1.800	3.000
3. Amortyzacja budynków, urządzeń i ruchomości:		
a) budynki	17.500	
b) urządzenia wodociąg. - kanalizacyjne	3.000	
c) ruchomości	500	21.000
4. Obsługa pożyczek B.G.K.		20.000
5. Inne wydatki		1.000
Razem		85.000

Koszty obsługi lokatorów łącznie z wodą i kanalizacją stanowią 47,1% (administracja 30,6%, remonty i konserwacje — 7,1%, woda 9,4%). Są więc stosunkowo wyższe niż na Żoliborzu, ale wynika to przede wszystkim z faktu niższych na Rakowcu opłat czynszowych.

Natomiast oprocentowanie pożyczek T.O.R. zabiera tylko 23,5% wpływów, wówczas gdy na Żoliborzu koszty obsługi kapitałów wynoszą 43,3% wpływów.

Odpisy amortyzacyjne pozwalają na regularną spłatę rat kapitałowych od zaciągniętych pożyczek.

Tak samo jak w roku ubiegłym **wyodrębnione działy gospodarcze** (centralne ogrzewanie, pralnia i kąpielisko, warsztaty, odnawianie mieszkań, ośrodek ogrodniczy, sala koncertowo-teatralna na Żoliborzu, budynek społeczny i ogródki działkowe na Rakowcu) posiadają swoje odrębne budżety.

We wszystkich tych działkach nastąpiło dalsze usprawnienie pracy, wyrażające się w budżetach zmniejszeniem wydatków eksploatacyjnych. Tak, na przykład, budżet ogrzewania centralnego w Osiedlu Żoliborskim pomimo dołączenia pierwszej serii mieszkań IX kolonii został preliminowany w kwocie o 3.000 zł. mniejszej od budżetu zeszłorocznego. Dopłata eksploatacyjna do pralni została zmniejszona o 10%. Budżet kąpieliska jest zrównoważony całkowicie. Przy odnawianiu mieszkań część wydatków na konserwację urządzeń przetrwano do remontów i konserwacji budynków. Gospodarka ośrodka ogrodniczego przy budżecie podniesionym do 36.000 zł. (o 30%) jest również całkowicie zrównoważona. Sala koncertowo-teatralna, po przeprowadzeniu amortyzacji aparatury kinowej wykazuje nadwyżkę eksploatacyjną.

Cała gospodarka w budynku społecznym na Rakowcu (pralnia, kąpielisko, ogrzewanie, lokale społeczne i pokoje kawalerskie) posiada swój wyodrębniony i również zrównoważony budżet.

Działalność społeczno-wychowawcza prowadzona przez Spółdzielnię opiera się na wpływach specjalnych pobieranych zgodnie z regulaminem Funduszu Społeczno-Wychowawczego od wszystkich członków Spółdzielni. Wpływy F.S.W. wskutek zwiększenia liczby członków i lokatorów W.S.M. są przewidziane w kwocie 75.000 złotych, nieco większej (o 3.000 zł.) niż w roku ubiegłym. Natomiast dalszej redukcji uległa **akcja doraźnej pomocy** na Żoliborzu. Świadczenia na niższe komorniane i pomoc doraźną dla mało zarabiających lokatorów są przewidziane w kwocie 7.000 zł. zamiast 16.000 zł. z roku ubiegłego. Na **spłatę zobowiązań** przeznaczona została w budżecie roku bieżącego suma 160.000 złotych.

Zestawienie ogólne całości budżetu podaliśmy łącznie z uchwałą budżetową Walnego Zgromadzenia. Suma budżetu (3.304.000 zł.) jest wyższą niż w roku ubiegłym (2.323.150 zł.). Jeżeli jednak wyłączymy budżety inwestycyjne to porównanie wypadnie znacznie skromniej: 1.222.150 złotych w roku 1937 i 1.258.000 złotych w roku 1938. Realizacja budżetu inwestycyjnego jest na razie zapewniona tylko w skromnej kwocie 427.000 złotych. Od ustoj-

ZARZĄD
Spółdzielni Spożywców

„Gospoda Spółdzielcza”

W WARSZAWIE
z odpowiedzialnością udziałami
zawiadamia, że

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW

odbędzie się w niedzielę, dnia 27 marca 1938 r.

O godzinie, miejscu i porządku obrad Zgromadzenia, zostaną wysłane oddzielne zawiadomienia na 2 tygodnie przed terminem zgodnie z regulaminem Walnego Zgromadzenia Członków.

sunkowania się do naszej Spółdzielni i do jej gotowości wzięcia udziału w dalszym budownictwie mieszkań społecznie najpotrzebniejszych instytucji i władz dysponujących funduszami publicznymi, zależeć będzie wykonanie zakreślonego przez nas programu.

Do zestawienia liczbowego planu gospodarki W.S.M. w roku 1938, szczegółowo i starannie przepracowanego przez władze spółdzielni, zostało wprowadzone na Walnym Zgromadzeniu kilka tylko poprawek. Mają one na celu ochronę osiągnięć kulturalnych i społecznych Spółdzielni.

Zwrócona została uwaga na celowość wykorzystania istniejących możliwości kredytowych dla budowy pewnej ilości rentujących się pomieszczeń garażowych.

Uchwalono następujące wnioski dodatkowe zgłoszone przez delegatów, a związane z planem pracy i wykonaniem budżetu w roku bieżącym.

1. Walne Zgromadzenie wzywa Zarząd W.S.M. do wykorzystania istniejących obecnie możliwości otrzymania państwowych kredytów na budowę garażów oraz upoważnia Zarząd do pobudowania i rozszerzenia garażów na terenie osiedla na Żoliborzu pod warunkiem zapewnienia uprzedniego dla tego przedsięwzięcia sfinansowania, oraz nadwyżek eksploatacyjnych, które powinny być osiągnięte z podnajmowania pomieszczeń garażowych.

2. Stojąc na stanowisku prowadzenia przez W. S. M. całokształtu życia kulturalnego Osiedla, Walne Zebranie Delegatów zaleca Zarządowi W.S.M. badanie możliwości prowadzenia we własnym zarządzie kina przy ul. Suzina. Jeżeli okaże się to możliwe, należy przejąć prowadzenie kina.

3. Walne Zgromadzenie Delegatów W.S.M. stwierdza, że zmniejszenie dotacji na t. zw. Ubezpieczenie Lokatorskie o 40% w stosunku do odpowiedniej kwoty wydatkowanej w 1937 r. jest jednym z najbardziej dotkliwych cięć budżetowych w stosunku do słabych ekonomicznie mieszkańców Spółdzielni.

Celem umożliwienia Stowarzyszeniu Wzajemnej Pomocy Lokatorów wywiązania się z odpowiedzialnego, społecznie i ekonomicznie jaknajbardziej uzasadnionego, zadania ubezpieczenia zarówno mieszkańców, jak i spółdzielni przed niewypłacalnością komornego i w razie stwierdzenia konieczności zwiększenia pomocy Stowarzyszeniu „Szklane Domy” w jego działal-

ności samopomocowej, Walne Zgromadzenie wzywa władze Spółdzielni do przeznaczenia wygosparowanych w trakcie wykonywania budżetu — oszczędności — na zwiększenie Ubezpieczenia Lokatorskiego do wysokości kwoty z roku 1937.

Walne Zgromadzenie Delegatów upoważnia Władze Spółdzielni do przekroczenia w tych granicach odnośnej pozycji budżetowej.

Walne Zgromadzenie przedyskutowało również sprawę ustosunkowania się Spółdzielni do ostatnich posunięć na terenie naszej centrali rewizyjnej — Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P.

Powzięta została w tej sprawie jednogłośnie rezolucja treści następującej:

Walne Zebranie Delegatów przyjmuje do wiadomości uchwałę Rady Nadzorczej w sprawie ostatniego Zjazdu Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P., konstatując, że na tym zjeździe naruszona została podstawowa zasada współpracy w Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P. różnych form spółdzielczości pracowniczej, streszczająca się w określeniu: „nie o nas bez nas nie może być decydowane” i stwierdza, że dalsze ustosunkowanie się do Związku zależeć powinno od uzyskania dla spółdzielczości mieszkaniowej statutowych gwarancji autonomii oraz dostatecznej reprezentacji we władzach Związku i od zapewnienia takich podstaw ideowych działalności Związku, które byłyby całkowicie zgodne z podstawowymi zasadami spółdzielczości.

Walne Zgromadzenie Delegatów uważa za bezwzględnie sprzeczne z tymi zasadami wkraczania Związku na tory polityki nacjonalistycznej i rasistowskiej.

Dla rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce działalność centrali rewizyjnej posiada niewątpliwie ogromne znaczenie. I dlatego troska o podstawy ideowe i organizacyjne Związku, podstawy zgodne z zasadniczymi założeniami ruchu spółdzielczego, przypomniany tak dosadnie przez szesnasty Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy w sformułowaniu bezwzględnie obowiązujących wszystkie organizacje spółdzielcze zasad roczdelskich — wolne członkostwo, ustrój demokratyczny i stanowisko antykapitalistyczne — troska ta i odpowiednia akcja muszą być włączone do programu działalności W.S.M.

DZIELNICOWE ZEBRANIA WYBORCZE

Zgodnie z § 29 Statutu i regulaminu zebrań dzielnicowych Rada Nadzorcza W.S.M. ustaliła następujący podział członków według dzielnic w roku bieżącym:

Dzielnica pierwsza: wszyscy członkowie Spółdzielni, mieszkańcy I, II, III i IV kolonii na Żoliborzu.

Dzielnica druga: wszyscy członkowie Spółdzielni, mieszkańcy V, VII i VIII kolonii na Żoliborzu.

Dzielnica trzecia: wszyscy członkowie Spółdzielni, mieszkańcy Osiedla na Rakowcu.

Dzielnica czwarta: wszyscy członkowie Spółdzielni nie mieszkający w domach W.S.M. oraz ci z mieszkańców, którzy nie mogli wziąć udziału w zebraniu wyborczym swojej dzielnicy.

Terminy zebrań wyborczych zostały wyznaczone jak następuje:

Termin i godzina	Dzień	Dzielnica	Sala
22 marca 19-ta	wtorek	pierwsza	Suzina 4
29 „ 19-ta	wtorek	druga	Suzina 4
9 kwietnia 18-ta	sobota	trzecia	Rakowiec
24 „ 10 ta	niedziela	czwarta	Suzina 4

Porządek obrad zebrań dzielnicowych:

1) Zaproszenie Prezydium.

2) Sprawozdanie Zarządu Spółdzielni i Samorządu Mieszkańców, dyskusja i zgłaszanie dezyderatów.

3) Zgłaszanie kandydatów.

4) Wybory delegatów i opiekunów.

Wobec stanu członków W.S.M. na dzień 1-go stycznia 1938 roku — 1988, dzielnik wyborczy wynosi 19, to znaczy, że na każdych 19 członków Spółdzielni, którzy przybędą na zebranie dzielnicowe, wybrany będzie 1 delegat na Walne Zgromadzenie.

W wyborach opiekunów do Samorządu Mieszkańców biorą udział również i wszyscy członkowie Stowarzyszenia „Szklane Domy” zamieszkałymi w danej kolonii lub osiedlu.

Dla ułatwienia technicznego wyborów, składanie głosów będzie się odbywać w hallu (poza salą obrad) tak, aby opóźniający się członkowie nie wstrzymywali obrad. Głosowanie rozpocznie się w pół godziny po ogłoszonym terminie zebrania. Członkowie mający zamiar zgłaszać kandydatów winni przybyć na zebranie punktualnie. Przyjmowanie kartek przy pierwszym głosowaniu zostanie zakończone w dwie godziny po terminie rozpoczęcia zebrania.

Nowości naszej biblioteki

W m. styczniu nabyto dla biblioteki na Żoliborzu.

LITERATURA PIĘKNA

- 10551 Deeping W. — Ślepe szczęście.
- 10552 Leśmian B. — Łąka.
- 10560 Dreiser T. — Finansista.
- 10561 Giono — Jan Błkitny.
- 10564 Werfel F. — Ocalenie (cz. III Muzy Dag).
- 10565 Huxley A. — Niewidomy w Oazie.
- 10566 Las J. — Cienie nad kołyską.
- 10570 Galsworthy J. — Kwiat na pustyni.
- 10586 Lulofs M. — Guma, Guma.
- 10590 Földes J. — Muszę wyjść za mąż.
- 10591, 10592 Kossak Z. — Bez oręza t. I (cz. III Krzyżowców).
- 10593, 10594 Kossak Z. — Bez Oręza t. II.
- 10608 Carlisle H. G. — Krzyk matki.
- 10623 Kennedy M. — W cieniu wielkości.
- 10624 Sabatini — Twórca królów.
- 10625 Balzac H. — Ojciec Goriot.
- 10630 Wolica A. — Ulica Ogrodowa.
- 10631 Zahorska S. — Korzenie.
- 10636 Samozwaniec M. — Wróg kobiet.

NAUKOWE, REPORTAŻE, ŻYCIORYSY

- 10547 Centkiewicz J. — Biała foka.
- 10548 Irzykowski I. — Lżejszy kaliber.
- 10549 Dąbrowska M. — Moja odpowiedź.
- 10550 George Lloyd D. — Wspomnienia wojenne t. II.
- 10553 Serge V. — Losy pewnej rewolucji.
- 10554 Zdziechowski J. — Mit złotej waluty.
- 10558 Strachey L. — Ludzie epoki Wiktorii.
- 10559 Grabski S. — Ku lepszemu Polsce.
- 10562 Okręt L. — Między życiem a sądem.
- 10578, 10579 Niepodległość 1937 r. I i II półrocz.
- 10587 Jesteśmy w Warszawie. Przewodnik literacki.
- 10589 La Varre W. — Złoto, diamenty, orchidee.

- 10604 Falski M. — Środowisko społ. młodzieży a jego wykształcenie.
- 10606 Baumgarten Fr. — O charakterze i jego kształceniu.
- 10609 Corti E. — Cesarzowa Elżbieta.
- 10610 Trocki L. — Zbrodnie Stalina.
- 10632 Ziachka A. — Nauka łamie monopol.
- 10633 Krzyżanowski J. — Władysław S. Reymont.
- 10634 Zelenki - Boy — Marysiénka Sobieska.
- 10635 Nowaczyński A. — Słowa, słowa, słowa.
- 10640 Winawer B. — Cztery kąty widzenia.

DLA MŁODZIEŻY, LEKTURA SZKOLNA

- 10544—45—46 Prus B. — Lalka (IV egz.) (d.).
- 10607 Choynowski P. — Opowiadanie szlacheckie.

Dla biblioteki na Rakowcu

W styczniu nabyto:

LITERATURA PIĘKNA

- 10595—96—97—98 Kossak Z. — Krzyżowcy 4 t.
- 10599 Kossak Z. — Król trędowaty cz. II.
- 10560—61 „Bez Oręza“ 2 t. III cz.
- 10626 Sillon A. — Jego ekscelencja ogląda świat.
- 10628 Wiech — Ja panu pokażę
- 10637 Ammers-Küller J. — Patrioci.

NAUKOWE, REPORTAŻE, ŻYCIORYSY

- 10555 Baley S. — Zarys psychologii w związku z rozwojem psychiki dziecka (d.).
- 10556 Durant W. — Życie i twórczość wielkich filozofów (d.).
- 10568 Bogdanow A. — Zarys nauki ekonomii politycznej.
- 10569 Serge V. — Losy pewnej rewolucji.
- 10629 Wańkiewicz M. — C. O. P.

DLA MŁODZIEŻY, LEKTURA SZKOLNA

- 10567 Parandowski J. — Dysk olimpijski.
- Do biblioteki podręcznej na Rakowcu przesłano 12 książek dla użytku kursów.

Przydział mieszkań w IX Kolonii Osiedla W.S.M. na Zoliborzu

Dokładnie przeczytać i zachować, aż do końca przydziału, gdyż informacje zawarte w niniejszym ogłoszeniu nie będą powtarzane ustnie.

Zarząd Spółdzielni ogłasza przydział następujących mieszkań:

- 1) nowowyprowadzonych w kol. IX;
- 2) tych, które zwolnią lokatorzy w poprzednich koloniach, po przeprowadzeniu się do kol. IX.

A. OPIS MIESZKAŃ

W kolonii IX będzie:

- 39 mieszkań dwuizbowych o pow. 36 m²,
- 30 mieszkań półtoraizbowych o pow. 30 m²,
- 26 mieszkań półtoraizbowych o pow. 24 m².

Komorne orientacyjne

- za mieszkania 2 izbowe wyniesie od 30 do 36 zł.,
- za mieszkanie 1½ izbowe większe od 24 do 28 zł.,
- za mieszkanie 1½ izbowe mniejsze od 20 do 24 zł.

Ponadto dojdzie opłata za wodę, ogrzewanie centralne w wysokości od 9 do 11 zł. miesięcznie od lokalu. Ścisłe komorne zostanie podane przy przydziale mieszkania po zatwierdzeniu stawek przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych.

Mieszkania w bud. A (od Nr. 1 do Nr. 60) zostaną ukończone i oddane do użytku od dnia 1 kwietnia 1938 r., a pozostałe w bud. B (od Nr. 97 do Nr. 132) będą ukończone później i oddane do użytku w czerwcu 1938 r.

W pozostałych koloniach przewidywane jest zwolnienie mieszkań jednoizbowych o pow. do 20 m² w cenie do 30 zł., półtoraizbowych o pow. od 24 do 30 m² w cenie 36 do 48 zł., oraz małych dwuizbowych o pow. od 36 do 44 m² w cenie od 58 do 70 zł. Szczegółowy wykaz tych mieszkań z podaniem komornego, powierzchni i położenia zostanie przesłany zainteresowanym dnia 24 marca r. b.

B. KTO MA PRAWO DO PRZYDZIAŁU

Mieszkania w IX kolonii zostały wybudowane przy pomocy taniego kredytu T-wa Osiedli Robotniczych i zgodnie z ograniczeniami T.O.R. mogą być oddane wyłącznie robotnikom, zatrudnionym w charakterze pracowników najemnych, których zarobek łącznie z zarobkiem pozostałych członków rodziny nie przekracza 250 zł. miesięcznie. Jednak Spółdzielnia wystąpiła z wnioskiem do T.O.R., aby w drodze wyjątku pewna liczba lokatorów Osiedla na Zoliborzu z pośród pracowników umysłowych, zarabiających poniżej 250 zł. miesięcznie i korzystających z prawa do zniżek komornianych z Funduszu Doraźnej Pomocy, mogła zamienić dotychczasowe mieszkania na tańsze w kol. IX. W tej sytuacji Zarząd Spółdzielni nie może zobowiązać się do pozytywnego załatwienia sprawy i zgłoszenia od członków, pracowników umysłowych, na IX kol. przyjmowane będą warunkowe.

Przydział i wybór mieszkań odbędzie się na zasadzie i warunkach przewidzianych w regulaminie przydziału mieszkań. O wyborze mieszkania w myśl § 5 i 11 regulaminu decyduje liczba posiadanych punktów społecznych i płatniczych, oraz liczebność rodzin kandydatów.

Zarząd Spółdzielni przewiduje i przestrzega, że zgodnie z regulaminem i stanem faktycznym pierwszeństwo w wyborze mieszkań na kol. IX uzyskają jako długoletni członkowie dotychczasowi lokatorzy i wskutek tego inni członkowie, a przede wszystkim nowozapisani będą mieli małe szanse uzyskania mieszkań w IX kol. Natomiast mają wszelkie dane do uzyskania w dawnych koloniach mieszkań różnych typów i wielkości, tańszych i lepiej urządzonych niż gdziekolwiek indziej poza Spółdzielnią.

C. JAK NALEŻY ZGŁOSIĆ SIĘ DO PRZYDZIAŁU

Aby uczestniczyć w przydziale należy w terminie nieprzekraczalnym od dnia **23 lutego do 3 marca r. b.** złożyć lub nadesłać do biura Spółdzielni zgłoszenie o przydział lub zamianę mieszkania na druczku, który można otrzymać w biurze Spółdzielni i u dozorców kolonii.

Następujące dane w zgłoszeniu muszą być poparte odpowiednimi zaświadczeniami, gdyż inaczej nie będą brane pod uwagę:

w punkcie 2: oczekiwane powiększenie rodziny — świadectwem lekarza;

w punkcie 10: przynależność do związku zawodowego — zaświadczeniem związku z podaniem miesiąca i roku przystąpienia;

w punkcie 11: przynależność do Spółdzielni spożywców — zaświadczeniem spółdzielni z podaniem miesiąca i roku przystąpienia;

w punkcie 13: praca społeczna — zaświadczeniem o zajmowanym stanowisku z wyboru w instytucjach klasy pracującej.

Członkowie ubiegający się o przydział mieszkania w IX kol. obowiązkowo muszą dołączyć zaświadczenie z miejsca pracy o charakterze zatrudnienia i wysokości zarobku swojego i pracujących domowników.

Zgłoszenia bez takich zaświadczeń nie będą kwalifikowane do przydziału w IX kol.

Przy składaniu zgłoszenia musi być uiszczona opłata w sumie zł. 5.— na Fundusz Społeczno-Wychowawczy. Opłata ta nie podlega zwrotowi bez względu na wynik przydziału.

Członkowie, którzy posiadają w Spółdzielni aktualne i opłacone zgłoszenia, a dotychczas nie otrzymali na podstawie tych zgłoszeń mie-

szkań, będą zwolnieni od opłaty, o ile nie reflektują na IX kol., a pragną otrzymać mieszkanie w innej kolonii.

D. DALSZE TERMINY I CZYNNOSCI PRZYDZIAŁU

1. Dla wszystkich kandydatów:

4—5 marca

Kandydaci w kolejności ustalonej przewidywająco przez Zarząd Spółdzielni otrzymują wezwanie na zebranie dla wyboru Komisji Kontrolującej, która ułoży ostateczną listę kolejności wyboru mieszkań.

6 marca

(niedziela)

Będzie udostępniona IX kol. celem obejrzenia mieszkań i wynotowania przez kandydatów odpowiednich numerów.

8 marca

(wtorek)
o godz. 18

W sali przy ul. Suzina 4 odbędzie się zebranie kandydatów i wybór Komisji Kontrolującej.

12 marca

Biuro Spółdzielni wyśle kandydatom zawiadomienie o posiadanej kolejności przydziału i wyboru, oraz o terminie zebrania dla wyboru mieszkania.

13 marca

(niedziela)

Będzie udostępniona ponownie IX kol. celem obejrzenia mieszkań i wynotowania przez kandydatów odpowiednich numerów.

2. Dla kandydatów dopuszczonych do wyboru mieszkań w IX kol.:

20 marca

(niedziela)
o godz. 10

W sali przy ul. Suzina 2/4 zebranie przydziałowe, na którym nastąpi wybór mieszkań w IX kol.

21 marca

(poniedziałek)
w godz. 17—19

Winni się zgłosić do biura Spółdzielni celem zawarcia umowy najmu kandydaci, którzy otrzymają w IX kol. mieszkania od Nr. 1 do Nr. 30.

22 marca

(wtorek)
w godz. 17—19

Winni zgłosić się do biura Spółdzielni kandydaci, którzy otrzymają mieszkania od Nr. 31 do Nr. 60.

23 marca

(środa)
w godz. 17—19

Winni się zgłosić kandydaci, którzy otrzymają mieszkania od Nr. 97 do Nr. 132.

Uwaga 1.

Przy podpisaniu umowy lokatorzy, zmieniający mieszkania, obowiązani będą zapłacić gotówką zaległe komorne, koszty remontu starego mieszkania, oraz uzupełnić wkład mieszkaniowy, o ile nie korzystają z umów patronalnych.

Lokatorzy posiadający nadwyżkę wkładu, będą mogli mieć potrącone koszty remontu z tej nadwyżki.

Uwaga 2.

Nieemożność przybycia należy we właściwym terminie usprawiedliwić na piśmie lub przez osobę upoważnioną i uzyskać odpowiednią prolongatę.

Nie zgłoszenie się do zawarcia umowy lub niewypełnienie powyższych warunków spowoduje automatyczne skreślenie kandydata z listy przydziału IX kol.

Wprowadzenie do mieszkań odbywać się będzie za uprzednim zawiadomieniem (zieloną kartą) o wykończeniu mieszkania z podaniem daty wymagalności komornego.

3. Dla kandydatów na mieszkania w pozostałych koloniach:

25 marca

Kandydaci otrzymują pełną listę mieszkań w dawnych koloniach, z których wyprowadzą się starzy lokatorzy do IX kol. z wezwaniem na zebranie przydziałowe.

25 marca

do 1 kwietnia
w godz. 10—14 i 16—19

Zostaną przez dawnych lokatorów udostępnione mieszkania dla obejrzenia przez nowych kandydatów i wynotowania odpowiednich kolonii i numerów.

3 kwietnia

(niedziela)
godz. 10

W miejscu podanym w wezwaniu z dn. 25 marca odbędzie się zebranie przydziałowe dla wyboru mieszkania.

4—6 kwietnia

W biurze Spółdzielni w kolejności podanej na zebraniu przydziałowym winni zgłosić się kandydaci dla zawarcia umowy najmu.

Uwaga 1.

Przy zawieraniu umowy najmu należy opłacić wkład mieszkaniowy gotówką lub złożyć weksle, a przy zamianie mieszkania zapłacić koszty odnowienia i zaległe komorne.

Zawiadomienie o zwolnieniu mieszkania przez dawnego lokatora kandydaci otrzymają na piśmie (zielona karta), aby przygotować się do przeprowadzki i ewentualnie zgłosić życzenia co do odnowienia mieszkania, a następnie otrzymują drugie zawiadomienie o ukończeniu remontu i dacie wymagalności komornego.

E. DODATKOWE INFORMACJE

1. Dla pamięci skrócony kalendarzyk czynności przydzielonych:

23 lutego

do 4 marca

- wziąć z biura Spółdzielni lub u dozorczy druczek na zgłoszenie
- wypełnić dokładnie zgłoszenie (na str. 1 rubrykę „Odpowiedzi członka“ na stronie 2 część zakreśloną grubą linią).
- zaoptażyć się w zaświadczenie z miejsca pracy ze związku, ze spółdzielni spożywców lub pracy i z instytucji lub organizacji o pracy społecznej.
- opłacić w kasie W.S.M. 5 zł. i złożyć w biurze Spółdzielni zgłoszenie.

8 marca

o godz. 10

- przybyć do sali na ul. Suzina dla wyboru Komisji Kontrolującej.

6 lub 13 marca

- obejrzeć IX kolk., wynotować w kolejności odpowiednie dla siebie numery, zapisać na kartce i zachować do zebrania przydzielonego.

7, 9 i 11 marca

- zapytać się w biurze Spółdzielni i wynotować sobie powierzchnie swego mieszkania obliczyć i zapisać koszt remontu lokalu, aby sumę taką przygotować i zapłacić przy zawieraniu umowy najmu.

20 marca

godz. 10 r.

- przybyć do sali na ul. Suzina na zebranie dla wyboru mieszkania w IX kol.

21, 22, 23 marca

- zgłosić się do biura Spółdzielni według wyżej zaznaczonej numeracji dla zawarcia umowy najmu.

2. Koszty remontu zwalnianego mieszkania.

Za odnowienie mieszkania obowiązują następujące stawki od 1 m² powierzchni użytkowej mieszkania:

lokatorów zajmując. mieszkanie do 1 roku	zł.	1 gr.	50	za 1 m ²
" " " „ 2 lat	"	1 „	70	" " "
" " " „ 3 „	"	1 „	85	" " "
" " " „ 4 „	"	2 „	—	" " "
" " " „ ponad 4 „	"	2 „	15	" " "

Ponadto należy się opłata za uszkodzenia (pęknięte szyby, pogubione klucze, zepsute wyłączniki itp. oraz nadmierne zniszczenie).

Suma wynikająca ze stawki musi być zapłacona przy zawieraniu umowy, a pozostałe należności po doręczeniu rachunku.

Na zabezpieczenie zapłaty za uszkodzenia lokatorzy składają weksel gwarancyjny w wysokości 50% opłaty wnoszonej gotówką, najmniej jednak na 50 zł.

3. Jak płaci się komorne.

Przy zamianie przeprowadzka winna być dokonana następnego dnia od daty otrzymania zawiadomienia (zielonej karty) o ukończeniu remontu (budowy) mieszkania. Od tego dnia liczone będzie komorne za nowe mieszkanie. W tym samym dniu musi nastąpić zwolnienie starego mieszkania, za które komorne liczy się do dnia oddania kluczy dozorczy od opróżnionego lokalu, oraz dodatkowo za 3 dni, w których dokonywa się remontu. Lokatorów wprowadzających się z poza Osiedla Spółdzielni komorne obowiązuje od dnia ukończenia remontu, że o ile remont ukończono przed 8-ym danego miesiąca, to komorne należy się Spółdzielni za cały miesiąc.

25 lat pracy w ruchu spółdzielczym

Wywiad z ob. Jadwigą Okorską, jubilatką pracy spółdzielczej, nie należy do zadań łatwych. Była współredaktorka „Spółnoty“ nie chce ani trochę ułatwić reporterowi „Życia W. S. M. wypełnienia dziennikarskiego obowiązku.

„Nie mam nic do powiedzenia o swojej działalności, cóż w tym interesującego, że 25 lat pracowałam w rozmaitych placówkach spółdzielczych?“

Nie dając za wygraną „wydobywamy“ jednak (z pomocą kolegów) nieco wspomnień od zatwardziałego wroga prasy.

Więc, od wczesnej młodości sympatie do ruchu socjalistycznego, trwające — bez przynależności organizacyjnej — po dziś dzień. Przed wojną udział w kol-

portażu „bibuły“ pepesowskiej, współpraca w kospiracyjnym Związku Robotników Cukrowni.

Po ukończeniu Kursów Handlowych — pierwsza praca w Związku Spółdzielni Spożywców. „No i tak dalej, w rozmaitych instytucjach spółdzielczych przez — 25 lat“ — usiłuje wyprosić mi pani Jadwiga.

Trwając w walce z żywiołem skromności, dowiaduję się nie bez trudu, że w 1921 jubilatka jest kierowniczką Oddziału Związku w Skierniewicach. Następnie w przeciągu trzech lat — praca w redakcji „Spółnoty“ i innych wydawnictwach spółdzielczych.

Po tym w Płocku, na stanowisku kierowniczką Okręgu Związku Sp. Spoż.

Następuje powrót do działalności społeczno-wycho-

wawczej, rok pracy w Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolejarzy, w dziale propagandy.

Wreszcie... Żoliborz. Od 1930 do 1933 — kierownictwo buchalterii Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego, od 1933 — Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W ciągu całego okresu pracy, uczestnictwo w działalności Związku Zawodowego Prac. Spółdz. wielokrotnie — mandaty, delegacje.

Pod srogim spojrzeniem interokutorki, za kłamkę chwytając, usiłuję jeszcze jedno zadać pytanie: Stosunek do tendencji, kierunków, pulsujących w ruchu spółdzielczym. Wbrew przewidywaniom chętna odpowiedź: „Uważam się w ruchu za uczennicę Romualda Mielczarskiego. Jestem i byłam zawsze za jednością

ruchu spółdzielczego, byłam zdecydowaną przeciwniczką wyodrębniania dwu central Spółdzielczości spożywców. Jestem przeświadczona, że we wspólnym Związku spółdzielnie robotnicze muszą — dzięki swej sile, masowości i mocy ideowej — zdobyć dominujące znaczenie“.

Na tym credo Jubilatka definitywnie poprzestaje i „uchyla“ inne pytania. Natomiast obecni koledzy proszą, by te „strzępy meldunku“ uzupełnić ich najszczerzszymi życzeniami dla najlepszej przełożonej i wzoru koleżeństwa.

Zmaltretowany reporter, niepcmny swojej krzywdy, przyłącza się ochoczo: Ad multos annos!

Rep.



JADWIGA OKORSKA W GRONIE DZIAŁACZY SPÓŁDZIELCZYCH W CZERWCU 1937 ROKU

W pierwszym rzędzie, od lewej siedzą: 1) St. Dippel, 4) Z. Kmita, 5) R. Mielczarski, 7) B. Domański.

W drugim rzędzie stoją: 1) J. Nijak, 2) J. Okorska, 5) W. Jakubowski, 9) Fr. Dąbrowski, 10) Dr. M. Orsetti, 11) D. Kuszeński.

W trzecim rzędzie stoją: 2) E. Paczewski, 5) W. Dragon, 8) B. Przegaliński, 9) Sat. Dąbrowski.

Uwaga, nowi członkowie W. S. M.!

W Administracji Spółdzielni
n a b y ć m o ż e c i e

POGLĄDOWY PLAN Osiedla W. S. M. na Żoliborzu

nieodzowny przewodnik po wszystkich
urządzeniach społecznych i gospodarczych

Cena 50 groszy

Do nabycia również pocztówki z widokami obu Osiedli WSM w cenie 10 i 15 gr.

ŻYCIE MŁODYCH

Koło Przyjaciół Czytelni

Koło Przyjaciół Czytelni pracuje już od czterech lat. Na pierwsze zebranie przyszło tylko 10 czytelników. Mimo tak małego zainteresowania ogółu, postanowiliśmy rozpocząć na razie pracę w gronie tych, którzy się zgłosili na pierwsze wezwanie. W ten sposób dnia 9.4.1934 r. powstało Koło Przyjaciół Czytelni.

Celem Koła było wciągnięcie korzystających z Biblioteki do współpracy nad jej organizacją i rozwojem.

Zadania Koła polegają na udziale czytelników w pracach porządkowych, technicznych oraz różnych formach propagandy książki.

Do Koła dopuściliśmy, bez żadnych ograniczeń wszystkich tych, którzy zgłaszali chęć pracowania z nami. Początkowo przyjmowaliśmy od klasy IV, przekonaliśmy się jednak, że za mało czytali, żeby się dostatecznie orientować w naszych pracach i dlatego teraz przyjmujemy od klasy V-ej.

Prace wykonywane przez członków Koła są następujące:

1) Kontrola zapisów (każdy czytelnik zapisuje się każdorazowo w specjalnych zeszytach, które stanowią listę obecności, będącą podstawą dla naszych obliczeń statystycznych.

2) Kontrola czystości ręczników i umywalni, a przede wszystkim czystości rąk czytelników.

3) Opieka nad całością księgozbioru i odstawianie na miejsce książek zwracanych przez czytelników. W bieżącym roku odpadła kontrola ręczników i umywalni, gdyż Czytelnia uzyskała własną wozną. Teraz, kiedy już jesteśmy wolni od tego obowiązku, możemy się przyznać, że nie był to dyżur bardzo przyjemny, bo dyżurujący prawie wcale nie mógł czytać. Mimo to zawsze znajdowali się chętni, którzy spełniali ten obowiązek z samozaparciem.

W miarę zżywania się z Biblioteką, Koło podejmowało coraz odpowiedzialniejsze prace. Tak więc np. stopniowo przejęło całkowicie prowadzenie statystyki dziennej, miesięcznej i rocznej w Bibliotece. Wymaga to dużego nakładu pracy, bo ze względu na społeczny charakter naszej Biblioteki, statystyka jej jest znacznie bardziej rozbudowana, niż to się praktykuje w innych Bibliotekach Dziecięcych. Przeprowadzamy stałe miesięczne sprawdzanie inwentarza (księgozbioru) Czytelni oraz kilka razy do roku inwentarza Wypożyczalni. Do stałych prac Koła należy okładanie i naprawianie (klejenie) zniszczonych książek; wycinanie, segregowanie i wklejanie ilustracji do albumów itp. prace techniczne.

Nudniejsze prace techniczne odrabiamy zwykle hurtem, jak się ich więcej uzbiera. Zwołujemy wtedy ochotników w godzinach poza czytelnianych, najczęściej w dni świąteczne i nazywamy to „Pogotowiem Ratunkowym“. W gromadzie pracuje się weselej, tym bardziej, że można przy tym rozma-

wiać, a przy wszystkich innych pracach w Czytelni trzeba zachowywać milczenie, żeby nie przeszkadzać czytającym.

Poza rozlicznymi, a codziennymi pracami technicznymi dużo energii włożyło Koło w propagandę książki. Jedną z najczęstszych form było rozpisywanie rozmaitych konkursów np.: „Która książka najładniejsza, która najweselsza, która z historycznych powieści najlepsza, z życia szkolnego, o lotnictwie, z działu popularno-naukowego, która najsmutniejsza, który urywek najśmieszniejszy“.

Dowiedziawszy się, że Korczak interesuje się naszą Czytelnią i wybiera się do nas, przeprowadziliśmy ankietę, żeby się przekonać czy książki Korczaka są u nas czytane i która jest uważana za najładniejszą. Dowiedzieliśmy się, że „Kajtuś Czardziej“ i „Bankructwo małego Dżeka“.

Przy jednym z pierwszych konkursów na najlepszego autora największą ilość głosów otrzymał... Przyborowski! Okazało się, że był to skutek gorącej agitacji dwóch zapalonych wielbicieli Przyborowskiego. Od tego czasu pilnie przestrzegamy, żeby głosowanie odbywało się bez rad i nacisku.

Sekcja „Żywego słowa“ prowadzi propagandę książki w drodze inscenizacji i przedstawień. Urządziliśmy godzinkę Konopnickiej, przygotowaliśmy godzinkę Ewy Szelburg, obecnie opracowujemy „Wesołą godzinkę dla młodszych“ (Tuwima „Lokomotywa“ i Brzechwy „Tańcowała igła z nitką“).

Duże znaczenie propagandowe wykazały plakaty książek wykonane przez członków Koła.

Z innych prac Koła wymienić jeszcze należy wykonywane w warsztatach R.T.P.D. teczki do czasopism, pudełka do kartotek i do zakładki, przegródki alfabetyczne i działowe i wiele innych.

W maju 1936 r. Koło P.C. brało czynny udział w przygotowywaniu wystawy. Zrobiliśmy wykresy statystyczne, plakaty; mieliśmy dyżury w czasie wystawy i staraliśmy się objaśniać zwiedzających. Wiele osób interesowało się nawet protokołami naszych zebrań.

Ostatnio Koło bierze czynny udział w pracach przy uzupełnianiu istniejącej w naszej Czytelni specjalnej kartoteki artykułów naukowych, bardzo pomocnej przy wszystkich referatach, rocznicach, obchodach itp. troskach szkolnych. Praca ta polega na wybieraniu z czasopism dla młodzieży odpowiednich artykułów.

Na osłode pracowitej działalności odbyliśmy przeszłej wiosny wesołą wycieczkę do Młocin, a dwa razy odbywaliśmy wspólną choinkę.

Zebrań nasze od czterech lat odbywają się przynajmniej raz na miesiąc, w pierwszy czwartek po pierwszym, dzięki tej ustalonej dacie nie ma przerw w naszej pracy.

Janka Cyg.

My a spółdzielczość

My, to jest młodzież Osiedla. My, to jest Ze-spół! Młodzieży „Szklanych Domów“, ten sam Ze-spół, który grupując młodych na którymkolwiek z naszych Kół, oświatowych czy rozrywkowych, biorąc udział w zawodach sportowych, chodząc do czytelnicy, biorąc książki z biblioteki, zapomina, lub nie zastanawia się nad tym, że te urządzenia zawdzięcza właśnie spółdzielni. Młodzież, która, gdy postawi sobie pytanie, czym jest spółdzielczość i jakie jest jej znaczenie, nie potrafi na nie od razu odpowiedzieć, a gdy zacznie to zagadnienie rozważać, przekonywuje się, że o spółdzielczości wie właściwie bardzo niewiele. A przecież samo słowo „spółdzielczość“ oznaczające wyraźnie „spółdziałanie“ skłania nas do postępowania w myśl wskazań „Ody do młodości“ i reprezentowania najlepszych ideałów, które każdy z nas w sobie kształcić powinien.

Spółdzielczość powinna w naszym życiu odgrywać dominującą rolę. Dlatego choćby, że gdy zrozumiemy dobrze zagadnienia społeczne i gospodarcze, dojdziemy niechybnie do wniosku, że ruch spółdzielczy, który trwa pomimo ucisku i terroru w Niemczech i we Włoszech, jest tak żywotny i tak konieczny dla całego ruchu robotniczego, jak niezbędnym jest naprzykład strajk w walce o lepsze warunki bytu. Jeżeli rzucimy okiem na rozwój historyczny spółdzielczości stanie się dla nas jasnym, że ruch ten powstał wśród mas robotniczych i wy-

nikł z ich istotnej potrzeby. Poczynając od tkaczy roczdelskich, aż do dzisiejszej, ośmiomilionowej rzeszy spółdzielców angielskich, do wspaniale kwitnącej spółdzielczości w krajach północnych i we Francji widzimy, jak ruch spółdzielczy wspólnie pracuje z innymi formami ruchu robotniczego i jak wielką odgrywa wśród nich rolę. Działacze robotniczy pracujący dla spółdzielczości klasowej przekonani byli zawsze, że spółdzielczość jest równie dobrą bronią, jak inne i że jest czynnikiem, który przyczyni się do zwycięstwa klasy pracującej, chociaż absolutnie nie jest w stanie sam przez się zrujnować ustroju kapitalistycznego.

Jakie mogą być dla nas, młodych, już dzisiaj konkretne zadania, które możemy podjąć dla szerzenia idei spółdzielczości? Przede wszystkim musimy dobrze zapoznać się teoretycznie z zasadami jej ideologii. Pracując w spółdzielniach uczniowskich, lub też Kasach Wycieczkowych, które są właściwie spółdzielniami kredytowymi, kształćmy się na przyszłych działaczy gospodarczych, którzy gdy przyjdzie potrzeba będą mogli zapełnić sobą szeregi pracowników nowego ustroju. W czasie wakacyj i wycieczek znajdziemy niejedną okazję do rozmów w chatach chłopskich, do przyglądania się, lub wzięcia udziału w działalności spółdzielni rolniczych. Postarajmy się tylko ze wszystkich sił naszych realizować te hasła i postępować w sposób godny Młodego Spółdzielcy. A. W.

Zarys działalności naszej Spółdzielni Uczniowskiej

Spółdzielnia Uczniowska w naszej szkole odgrywa wielką rolę, gdyż zaspakaja wszystkie potrzeby nasze jako uczniów, zaopatruje nas w artykuły piśmienne, które w naszym sklepie są tak samo dobre, jak gdzieindziej, a przy tym dużo tańsze. Mimo, że sprzedajemy tanio, spółdzielnia zawsze zostaje pewna nadwyżka, którą przekazujemy najczęściej na coroczne wycieczki, urządzone przez W. K. O.

Zarząd spółdzielni składa się z 6 osób: Przewodniczącego, sekretarza, skarbnika, kierownika sklepu, kierownika magazynu i kierownika działu propagandy. Omówię po krótko czynności kierowników działów.

Kierownik sklepu ma za zadanie: pilnować porządku w samym sklepiku, starać się, aby w nim nigdy nie brakowało towarów i kupujący byli zadowoleni. Nie zawsze mu się to ostatnie udaje, gdyż trudno jest dogodzić wszystkim, jedni chcą skarpetek i nici, inni ciastek i kielbasy, a nasza spółdzielnia prowadzi tylko sklep materiałów piśmiennych!

Do sklepiku towary sprowadza się przez magazyn. Kierownik magazynu musi dbać o szybką dostawę żądanych towarów. Magazyn zaopatruje w towary sklepik i instytucje R. T. P. D., jak czytelnicy, kancelaria i t. d. Kierownik magazynu musi dbać o jakość i ceny sprowadzonych towarów, musi przeprowadzać kalkulacje, to jest wyliczać, po jakiej cenie można sprzedawać towary, żeby nie były zbyt drogie, a jednak przynosiły pewien dochód i robić co jakiś czas re-

manent. Przy remanencie ujawnia się zawsze jeden wielki brak naszej spółdzielni: za małe pomieszczenie. Całe góry papierów, tektury i innych artykułów niszczy się w ciasnocie i nie nadaje zupełnie do użytku. Trudno! Tymczasem tego zmienić nie można. Staramy się wszelkimi siłami, robimy nowe półki, podstawiamy krzesła, stołki i co się da, aby ochronić ten przeklęty brystol, który się tak łatwo niszczy.

Kierownik działu propagandy ma za zadanie werbowanie jak największej ilości członków i pokazanie tym, którzy nie wiedzą, do czego służy nasza spółdzielnia i jakie mamy z niej korzyści. Każdy członek zarządu stara się jak najlepiej wywiązać ze swych obowiązków. Ale spółdzielnia nasza prócz małych usterek cierpi na jeden wielki brak, to jest za rzadkie zwoływanie walnych zebrań. Przez cały rok praca spoczywa tylko na barkach zarządu, który mimo najszerszych chęci popełnia błędy i niedociągnięcia, a tych nie ma kto mu wytknąć i wskazać lepszej drogi. Więc w końcu roku, gdy zbiera się walne zebranie, członkowie orzekają, że zarząd, który się tak starał nic nie robił — i odmawiają mu absolutorium. Wybieramy nowy zarząd. O! ten napewno będzie lepszy. Ale na końcu urzędowania okazuje się, że nie i wszystko zaczyna się od nowa.

Spółdzielnia Uczniowska, która zrzesza wielką ilość uczniów, może osiągnąć swoje cele tylko przy zbiorowym wysiłku wszystkich członków. B. Z.

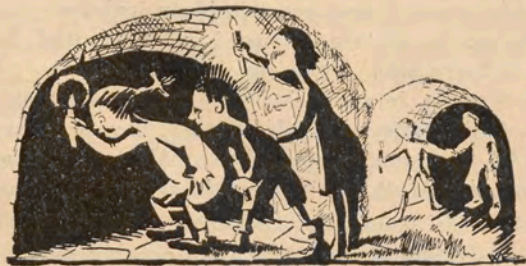
Historia W. K. O.

Wycieczkowa Kasa Oszczędności została założona w grudniu 1932 roku. W. K. O. posiada fundusze: społeczny, złożony z 10-groszowych miesięcznych składek, który przeznaczony jest na udzielanie zasiłków, pożyczek i kupno sprzętu wycieczkowego; oraz indywidualny, w którym młodzież składa pieniądze na książeczki oszczędnościowe. Poza tym w celu zdobycia pieniędzy na fundusz społeczny urządzamy imprezy dochodowe, jak loterie, przedstawienia i zabawy. Spółdzielnia Uczniowska Szkoły i Gimnazjum R. T. P. D. przewiduje co roku dużą część swej nadwyżki na zasilenie W. K. O. Prawo udziału w wycieczkach ma każdy członek, który płaci regularnie składki. Członkami mogą być wszyscy uczniowie gimnazjum i szkoły od IV-tego oddziału włącznie. Zarząd W. K. O. składa się z 6 osób. Za każdy fundusz odpowiedzialny jest specjalny skarbnik.

W. K. O. urządza małe wycieczki na wystawy, do kin, oraz wycieczki podmiejskie sportowe i duże wycieczki krajoznawcze, przy końcu roku szkolnego. Takich większych wycieczek odbyło się 5 od czasu powstania W. K. O. Podajemy poniżej tabelkę kosztów i ilości uczestników w każdej wycieczce. Koszta wycieczki opłacali mniej więcej w wysokości 50% uczestnicy, drugą połowę pokrywał fundusz społeczny W. K. O. i dopłaty instytucji, jak R. T. P. D., Opieka Szkolna i „Szkłane Domy“. Dopłaty Funduszu Indywidualnego, który stanowi w ogóle bolączkę, wynosiły zawsze tak małe sumy, że nie warto ich w ogóle omawiać.

Wycieczka	Data	Liczba uczestników	Koszt
do Płocka	maj 1934	48	135 zł.
w Góry Świętokrzyskie	czerwiec 1934	36	635 zł.
nad morze	czerwiec 1935	36	1173 zł.
do Kazimierza, Puław, Nałęczowa	czerwiec 1936	53	910 zł.
do Krakowa Wieliczki i Pienin	czerwiec 1937	61	2030 zł.

Pierwszą naszą dużą wycieczką była wycieczka do Płocka w maju 1934 r. Była to najtańsza z naszych dużych wycieczek. Wszystkich najczęściej zainteresował loch w klasztorze Mariawitów.



Druga wycieczka była w Góry Świętokrzyskie. Liczba uczestników tej wycieczki zmieniała się z 36 na 35, gdyż po drodze zgubiliśmy jedną ofiarę, która się tak schowała, że nikt nie mógł jej odnaleźć i trzeba było — zresztą bezskutecznie — zaalarmować miejscowe władze. Zguba namyśliła się jednak i wróciła sama dobrowolnie.

Podczas trzeciej wycieczki, nad morze, jeden z uczestników zgubił w helskim piasku but, a inny napisał w liście, że nad morzem są takie bałwany, jak on i w ogóle wy-



cieczka była bardzo wesoła. Następna wycieczka do Kazimierza, Puław i Nałęczowa, udała się również doskonale, choć nie obfitowała w tak humorystyczne momenty, jak wycieczka nad morze.

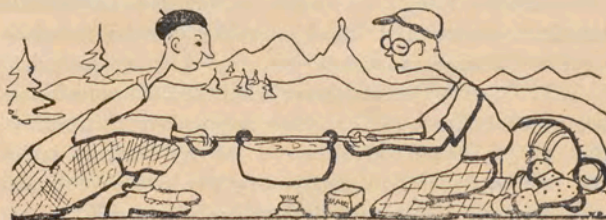
Ostatnia wycieczka do Krakowa, Pienin i Wieliczki była największa, najśliczniejsza, ale i najdroższa. Najpiękniejszym jej fragmentem był przejazd przez Przełom Dunajca. Bardzo interesujące były również kopalnie soli w Wieliczce.



Przed jedną z wycieczek była urządzona ankieta, która — jeżeli nie brać pod uwagę głupich dowcipów ze strony niektórych kolegów, proponujących wyjazdy do Rzymu — dała bardzo ciekawe wyniki.

Z przeglądu wycieczek widzimy, że młodzież R. T. P. D. dzięki W. K. O. poznała wiele miast polskich, ośrodków przemysłowych i ciekawych okolic. Jeżeli W. K. O. będzie nadal tak pracowała, to ułatwi swoim członkom naukę w szkole i da wiele ciekawych wspomnień i emocji na przyszłość.

Jar. Ład.



Kronika Zespołu Młodzieży

KOŁO OŚWIATOWE

Koło Oświatowe przeżywa teraz swój złoty wiek. Mamy nadzieję, że będzie on trwał niewiele mniej, niż całe stulecie. Na referacie dr. J. Kreczmara dn. 31 stycznia były 33 osoby. Przebieg zebrania był bardzo ciekawy, dzięki temu, że prelegent, omawiając zagadnienie prądu kółek samokształceniowych w szkole nie narzucił nam swego poglądu, lecz podał tylko pewne problemy do dyskusji, oświetliwszy je wszechstronnie. Ta metoda osiągnęła wyniki, jakimi rzadko który prelegent u nas mógł się poszczycić, bowiem dyskusję, która zwykle idzie bardzo kulawo trzeba było przerwać, tylko z powodu spóźnionej pory.

Referaty ob. Weissa, wchodzące w zakres naszego kursu nie były może dla ogółu tak pasjonujące, jak wyżej wspomniany temat, ale dla dużej części były bardzo ciekawe. Tytuł ich brzmiał o „Społeczeństwach Antycznych“, a forma, w której zostały wygłoszone, ujawniła nam wyraźnie dynamikę rozwoju społecznego.

T. K. O.

12 lutego odbyło się Walne Zebranie T. K. O., na którym dokonano wyborów nowego zgrządu.

Ustępujący zarząd przekazał nowowybranemu plan pracy na przyszłość, przewidujący wiele wycieczek narciarskich, rowerowych, pieszych i kajakowych.

Nowy zarząd przystępuje do pracy w okresie o wiele dogodniejszym niż pierwsze półrocze, stanowiące okres ubiegłej kadencji. Dawny zarząd odbywał bardzo regularnie zebrania i postawił należycie trudną sprawę ściągania składek, ale niewiele mógł zrobić w dziedzinie swej właściwej działalności, to jest organizacji wycieczek, gdyż nawet zimowe wycieczki zawiodły z powodu braku śniegu.

Nowy zarząd T. K. O. zwraca się do wszystkich członków i miłośników wycieczek, aby zwracali większą uwagę

na zawiadomienia o wycieczkach, ogłaszane w lokalu młodzieży i zgłaszali swój udział.

KONKURS KOŁA DRAMATYCZNEGO

Nasza sekcja dramatyczna pracuje, chociaż niewiele o niej słyhać w tym roku. Wystąpiliśmy na terenie Żoliborza tylko raz, na „Dorocznej choince“. Odegraliśmy wówczas 5 satyr zesławieckiego poety, Rodocia.

Ostatnio na sekcji wielki ruch. W pierwszej połowie marca mamy wziąć udział w wieczorze poezji Juliana Tuwima. Członkowie sekcji solennie zobowiązali się przygotować recytacje wierszy zbiorowych „Lokomotywa“, „Rzepka“, oraz solowych.

W związku z tym wieczorem artystycznym urządza się konkurs na najlepsze wykonanie wiersza, z trzema nagrodami. Nasze leniuchy, znęcone tak miłą perspektywą uczą się dobrowolnie ogromnej ilości wierszy, byleby mieć więcej szans. Toczą się długie spory na temat możliwości zdobycia nagrody przez tego lub owego członka sekcji.

Mamy zato duży kłopot z wierszami zbiorowymi, bo nasz zespół nie jest dostatecznie liczny dla wykonania ich i zachodzi potrzeba dokooptowania ludzi z poza sekcji. Więc bardzo serdecznie prosimy wszystkich miłośników chóralnych recytacji, aby przybyli w najbliższą sobotę o godzinie 5-ej do lokalu Młodzieży i wzięli udział w „Lokomotywie“ i „Rzepce“

KOŁO SPORTOWE

W końcu lutego K. S. Osiedle zorganizował zewnętrzne mistrzostwa pingpongowe i szachowe.

Dn. 11 lutego odbyło się konstytucyjne zebranie Zarządu Koła Sportowego. Trzeba podkreślić fakt, że do koła przystąpiły dwa kluby szkolne. „Lewa Sztanga“ i Żeński Klub Sportowy. Naturalnie przedstawiciele tych klubów weszli w skład Zarządu Koła.

Kursy muzyczne R. T. P. D.

Kursy Muzyczne są jednym z najmniej znanych, a przede wszystkim niedocenionych i niedość wyzyskanych działów pracy R. T. P. D. Oparte na zasadzie samowystarczalności, kursy nie obciążają budżetu żadnej z naszych instytucji, a daleko idące ulgi w opłatach, aż do zupełnego zwolnienia w wielu wypadkach, uwarunkowane są odpowiednim redukowaniem poborów nauczycielek. Ale dostępność i samowystarczalność Kursów nie jest, rzecz prosta, jedyną racją istnienia tej placówki, jako działu pracy R. T. P. D. Celem wyjaśnienia celów i znaczenia wychowawczego kursów, oddajemy głos kierownicze, podając poniżej część sprawozdania, złożonego w lutym na komisji Pedagogicznej R. T. P. D. (Redakcja).

Wpływ wychowawczy Kursów Muzycznych idzie w dwóch kierunkach: 1) poprzez oddziaływanie na poszczególne jednostki w nauczaniu indywidualnym; 2) przez oddziaływanie na zbiorowość — na audycjach i lekcjach zbiorowych.

Całkowite wyeliminowanie przymusu w nauczaniu, wystrzeżenie się działania na ambicję, budzenie w dzieciach wzajemnego zainteresowania postępiami, bez współzawodnictwa i zawistnego wyścigu, pogłębianie zainteresowania dla sztuki, a nie używanie jej do wywyższania się, albo jako materiału dla popisu: wszystko to są poważne wartości wychowawcze, jedne z najtrafniejszych w dziedzinie pogłębiania kultury, a więc warte zadań Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci. Obudzenie zainteresowania dla muzyki jest jedną ze skutecznych form opanowania wielu b. trudnych dzieci, bo doświadczenie nasze wieloletnie już wykazało, że t. zw. trudne dzieci, to były właśnie te, które nie znajdowały dotąd upustu dla swoich możliwości artystycznych.

Dla wielu upośledzonych — muzyka jest jedynym jasnym punktem w życiu, a dla najliczniej-

szych, t. zw. normalnych jest wytchnieniem od nerwowej gorączki życia, odprężeniem w jednostronnym wysiłku intelektualnym.

Dokładamy wszelkich starań, aby praca na Kursach Muzycznych nie sprowadzała się do wysiłków jednostkowych. Pracę nauczycieli poddajemy ścisłej, regularnej wzajemnej kontroli koleżeńskiej. Ale co najważniejsza, kilkuletnie, konsekwentne powoływanie dzieci do szeregu prac pomocniczych, przyzwyczajanie ich do uważnej obserwacji do szczerzej krytyki — sprawiło, że sprawa ogólnych postępów uczniów stała się przedmiotem solidarnego wysiłku, w którym nie brak aktów wzajemnej pomocy. Wobec tych pozytywnych osiągnięć, w tym roku pozwalamy sobie pójść na tej drodze jeszcze dalej i próbujemy pewnych form zbiorowego nauczania. Obok lekcji indywidualnych, zbieramy po dwoje, troje dzieci o różnym poziomie umiejętności, konfrontujemy ich wiadomości, wzbudzamy potrzebę szczegółowszych wzajemnych wyjaśnień, przez co znakomicie ugruntowują się wiadomości dzieci. Próby te wykazały wielką wartość wychowawczą, temperując zarozumiałstwo jednych, a umacniając samopoczucie słabszych, tworząc pewien wyłom, w wybujałym egocentryzmie niektórych dzieci, oraz wzbudzając radość nawiązywania nowych kontaktów, nowego, koleżeńskiego porozumienia. Dla nauczyciela lekcje takie okazały się szczególnie wartościowe. Nigdy tak nie przejawia się indywidualność dziecka na lekcji samotnej, jak w tych lekcjach zespołowych.

W szerszym zakresie tym samym celem służą nasze lekcje zbiorowe. Odbywają się one regularnie co dwa tygodnie i są przeglądem postępów uczniów. Organizowane w myśl naszych — wyłożonych powyżej — zasad tworzenia społeczności grającej, posłużyły one zarazem jako placówka do szerzenia zainteresowania muzyką pośród dzieci z poza Kursów Muzycznych. Przekonaliśmy się do wiodnie, że jest jakaś specjalna atrakcyjność w podawaniu dzieciom muzyki przez dzieci. Dzieci-wy-

konawcy łatwiej trafiają do serc i uczuć rówieśników. Nigdy, grając parę razy w przedszkolu, nie miałam takiego powodzenia, jak nasi mali uczniowie, chociaż mój repertuar był tak samo specjalnie dobrany i prawdopodobnie grałam nie gorzej od swoich małych uczniów.

Naturalnie, że nieraz narażamy słuchaczy na znoszenie nieudolnej i niewprawnej gry, ale pocieszamy się tym, że... uczymy ich cierpliwości i wyrozumiałości, bo jakżeby można inaczej pokazać warsztat pracy? to przecież nie popis, tylko aktualny stan nauczania. Nastroju popisu i konkursu unikamy jak najstaranniej.

Grze ambicji osobistych wykonawców (a może i naszej własnej, rodziców i nauczycieli), przeciwdziałamy, przenosząc całą uwagę na autora i utwór. W głośnej ocenie, która jest u nas w zwyczaju, mówi się np. że najlepiej podobał się Grieg, czy preludium Bacha, a rezultat jest taki, że ten sam Bach, Grieg czy Mozart na następnych audycjach już jest spotykany jako dobry znajomy i ma dużo szans powodzenia.

Obserwowanie zachowania się na audycjach dzieci, zarówno grających jak słuchających daje dużo wskazówek do zrozumienia charakteru dziecka i jego możliwości. Może więc szkoda, że nasze nauczycielstwo i wychowawcy nie odwiedzają nas zupełnie, bo dałoby im to niektóre wskazówki co do pewnych dzieci, a i dla nas byłyby cenne obserwacje nauczycieli innej specjalności. To porozumienie tymbardziej byłoby cenne, że przecież przez urządzenie lekcji zbiorowych i audycji muzycznych staramy się zwalczyć pogardliwy stosunek dzieci szkoły R.T.P.D. do lekcji śpiewu i rytmiki, i szkoła sama przyznaje, że osiągamy to przynajmniej w zastosowaniu do tych dzieci, które podlegają naszej kompetencji, jako że ich aktywny udział w lekcjach szkoły stawiamy jako warunek nieodzowny nauki na Kursach Muzycznych.

Wanda Landy.

PRZEWODNIK PO W. S. M.

II.

Osiedle na Rakowcu

Uwagi, przeznaczone w pierwszej części „Przewodnika” dla nowych lokatorów WSM., zastosowane być mogą do obu Osiedli, to też nie będziemy ich tu powtarzali, podkreślając jedynie, że uważne czytanie „Życia WSM”, zarówno artykułów, jak komunikatów może zawsze dopomóc w zorientowaniu się w wielu sprawach, o których się łatwo zapomina, lub nie wie. „Przewodnik po Rakowcu” będzie w gruncie rzeczy prostszy i łatwiejszy, nie tylko dlatego, że Rakowiec, jako znacznie młodsze osiedle ma jeszcze mniej rozbudowane instytucje, ale i dlatego, że przy organizacji tych instytucyj korzystało się już z doświadczeń żolibor-

skich, dzięki czemu, budowa ich jest bardziej skupiona i jednolita. Niektóre sprawy muszą być zresztą załatwiane w Centrali WSM na Żoliborzu, gdyż tam mają swoje siedziby, ogólne dla całej Spółdzielni instytucje.

Samo zresztą, Osiedle Rakowieckie jest bardziej skupione, nie dzieli się na rozrzucone na bardzo dużej przestrzeni kolonie, lecz składa z szeregu równoległych bloków, oznaczonych tylko numeracją (od A do F), w potocznym życiu zamiast liter używa się często liczb (Blok 1, 2, 3 i t. d.).

ADMINISTRACJA

Administracja na Rakowcu załatwia wszystkie sprawy miejscowe. Przyjmuje opłaty za komorne, za psy i koty, za przyłączenie anteny do masztu, meldunki, zawiadomienia o ślubie i urodzeniu dziecka. W administracji wynajmuje się ogródki działkowe, o których powiemy dalej, w administracji załatwia się wszelkie sprawy związane z remontami, naprawami i poprawkami w mieszkaniach.

Administracja mieści się w budynku społecznym na 1-ym piętrze i czynna jest codziennie z wyjątkiem świąt od 10 do 12, pozatem w poniedziałki, środy i piątki, oraz w pierwsze osiem dni każdego miesiąca od 17 do 19.

URZĄDZENIA GOSPODARCZE

Również w budynku społecznym, ale w przyziemiu mieści się pralnia, do której drogę muszą znaleźć gospodynie. Za korzystanie z pralni i wszystkich jej urządzeń, jak magiel, susznia, lokatorzy opłacają 2 złote miesięcznie, przy komornym. Za tę sumę można przeprać 12 kg. bielizny na miesiąc, za każde kilo ponad 12 opłaca się 20 groszy. Lokatorzy, którzy nie korzystają z opłaty ryczałtowej, płacą za każdy kilogram 25 groszy. W razie natłoku osób piorących, opłacający ryczałtem mają pierwszeństwo przed innymi. Pralnia czynna jest cały dzień, przez wszystkie dni tygodnia, z wyjątkiem sobót.

Na parterze budynku społecznego mieści się kąpielisko, zawierające wanny, łaźnię parową i natryski. Kąpielisko czynne jest dwa dni w tygodniu, w piątki dla kobiet, w soboty dla mężczyzn, w godzinach od 15 do 22. Dzieci mogą się kąpać tylko od 15 do 18-stej. Opłaty w kąpielisku wynoszą: 80 gr. za wannę, 50 gr. za łaźnię z natryskiem. Kąpiel w łaźni dla dzieci kosztuje 25 groszy. Bilety kredytowe na kąpiele otrzymywane przez pracowników Monopoli, Tramwajów, Zakładów PZL i Uzbrojenia mogą być w naszym kąpielisku wymienione na bezpłatne bilety.

We wszelkie produkty spożywcze gospodynie zaopatrują się w sklepie „Gospody Spółdzielczej“, mieszczącym się w bloku C (trzecim). Każdy lokator może zostać członkiem „Gospody“ udział w której wynosi 25 zł. Udział do „Gospody“ można spłacać po złotówce miesięcznie, przy komornym.

URZĄDZENIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Wszystkie sprawy, dotychczas tu omówione, dotyczą pierwszych wiadomości, które każdy po zamieszkaniu przyswoić sobie winien, aby nie błądził i nie tracił na próżno czasu. Teraz zajmiemy się wskazaniem urządzeń, które służą nam wszystkim, jako uzupełnienie bardzo szczupłych mieszkań, i przestrzeń tych mieszkań, jakgdyby poszerzając. W półtorajzbowem mieszkaniu, zajmowanym przez całą rodzinę, można urządzić się dość wygodnie ale nie podobna pracować i odpoczywać, zwłaszcza, gdy w domu są dzieci, które potrzebują dla swych zabaw więcej miejsca, lub które muszą się uczyć. Dla dzieci od 4 do 6 lat R. T. P. D.

prowadzi w Domu Społecznym świetlicę, w której mogą swobodnie spędzać czas pod opieką fachowej przedszkolanki. Opłata za korzystanie z tej świetlicy jest obliczana według zarobku rodziców i wynosi nie więcej niż 4 zł. miesięcznie, przy czym przy b. niskich zarobkach rodziców dzieci są od niej zupełnie zwolnione. Starsze dzieci mogą w godzinach popołudniowych odrabiać lekcje w świetlicy, za opłatą nie wyższą niż 2 złote miesięcznie. Ponieważ „Gospoda Spółdzielcza“ nie prowadzi działu materiałów piśmiennych, więc dzieci ze świetlicy zorganizowały własną spółdzielnię uczniowską, w której zaopatrują się we wszelkie pomoce szkolne. Członkiem tej spółdzielni może zostać każde dziecko, uczęszczające do jakiegokolwiek szkoły.

Młodzież posiada swój lokal w budynku mieszczącym się na boisku sportowym, gdzie zbiera się, jak w swojej świetlicy. Stow. „Szklane Domy“ urządzają dla tej młodzieży, zarówno zorganizowanej w Czerwonym Harcerstwie, czy Kole Młodzieży PPS, jak niezorganizowanej, odczyty, sekcję dramatyczną, pracę samokształceniową, opiekują się również sportem i wycieczkami. Staraniem Stowarzyszenia „Szklane Domy“ corocznie pewna ilość młodzieży wyjeżdża w lecie na obozy.

Co pewien czas przyjeżdża na Rakowiec Kukielkowy Teatr „Baj“ i urządza jedno ze swoich, tak lubianych przez dzieci widowisk.

JAK SPĘDZAĆ CZAS PO PRACY

Dorośli mogą również wykorzystać wolny od pracy czas w naszych instytucjach społecznych. Na pierwszym piętrze budynku społecznego mieści się Biblioteka i Czytelnia „Szklanych Domów“. Z dobrze zaopatrzonej biblioteki można wypożyczać książki (dla członków Stowarzyszenia zupełnie bezpłatnie), w czytelni, codziennie od 18 do 21 można przeczytać pisma, których obecnie prenumerowanych jest piętnaście. W czytelni znajduje się również encyklopedia, z której można w razie potrzeby dowiedzieć się znaczenia różnych pojęć, wyrazów, nazwisk, z którymi się spotyka w prasie. Mieszkańcy pragnący uzupełniać swoje wiadomości, mogą uczęszczać na Kursy Doksztalcające, prowadzone przez „Szklane Domy“ na trzech poziomach, poczynając od nauki czytania i pisania, aż do programu gimnazjum. Przy przerabianiu każdego przedmiotu brane są jako materiał do pracy tematy, które mogą zainteresować dorosłych i czynią ze szkolnej nauki szeroką podstawę do samokształcenia. Na Kursach Doksztalcających mogą uczęszczać zarówno dorośli, jak młodzież, która już pracuje. Opłata za kurs wynosi dla członków Stowarzyszenia 1 zł. miesięcznie.

Dla osób, które nie chcą, lub nie potrzebują systematycznego doksztalcania, odbywają się odczyty i wieczory dyskusyjne. Jeżeli chodzi o rozrywki, organizowane są co pewien czas koncerty, powstałe niedawno „Koło Rysowników“, skupiające wszystkich interesujących się malarstwem i rysunkiem. Najmilszą rozrywką w okresie wiosny i lata będzie praca w ogródkach działkowych, położonych tuż obok osiedla i wydzierżawianych za opłatą 10 groszy od metra kwadratowego rocznie.

JAK ZAPEWNIĆ SOBIE POMOC W POTRZEBIE

„Szklane Domy“ i tutaj, nie mniej niż na Żoliborzu dbają o zapewnienie swym członkom „Wzajemnej Pomocy“. Dążą systematycznie do zapośredniczenia w pracy bezrobotnych, udzielają w razie wypadków losowych krótko i długoterminowych pożyczek. Podania o pożyczki i zapomogi należy kierować do Zarządu „Szklanych Domów“ za pośrednictwem członków Zarządu zamieszkałych na Rakowcu i reprezentujących interesy swego osiedla. Podania te rozpatrywane są następnie przez odpowiednie Komisje, w których biorą udział mieszkańcy Rakowca, świadomi potrzeb swoich najbliższych sąsiadów.

K R O N I K A

W. S. M.

■ Budowa IX kolonii.

W ostatnim okresie roboty budowlane ograniczyły się wyłącznie do budynku A, w którym po uruchomieniu w końcu miesiąca grudnia centralnego ogrzewania wszystkie roboty wykończeniowe prowadzone są bez przerwy.

Klatki schodowe zostały już zmontowane, obecnie wykłada się podesty płytkami lastrico, brak jest tylko balustrady, wykonywanej poza budową.

W lokalach zakończono roboty zdruńskie, położono podłogi, wykonano śpiżarki i pawlaczce, w pomieszczeniach natryskowych umieszczono miski.

Z robót instalacyjnych poza centralnem ogrzewaniem, niemal całkowicie zakończonym, wykonywa się roboty elektryczne, a mianowicie nawlekanie przewodów i wodociągowo kanalizacyjne, w których po wykonaniu pionów, podejść i założeniu przyrządów układa się trasy poziome w pionach.

W pełnym tempie idą roboty malarskie — maluje się obecnie ściany i wykańcza stolarkę.

Osiedle na Żoliborzu

■ Wystawa wzorowego urządzenia mieszkania w IX kol.

Specjalna komisja, złożona z architektów, przedstawicieli „Szklanych Domów“ i Samorządu Mieszkańców przygotowuje Wystawę urządzenia mieszkania w IX-iej kolonii. Wystawa ma być uruchomiona przed oddaniem mieszkań do użytku członków Spółdzielni.

■ Pralnia.

W styczniu b. r. pralnia czynna była 16 dni. Przeprano 6217 kg. bielizny (w grudniu ub. r. 5921) czyli przeciętnie dziennie 388,5 kg. Prało 338 osób (w grudniu ub. r. 334).

■ Kąpielisko.

W styczniu b. r. z kąpieliska korzystało 1170 osób (w grudniu ub. r. 1303) w czym z wanien 503 (w grudniu ub. r. 534), z natrysków 667 (w grudniu ub. roku 769).

Kąpielisko było czynne 19 dni, podobnie jak w grudniu ub. r.

O SAMORZĄDZIE

Te same uwagi dotyczące roli opiekunów kolonijnych o których pisaliśmy w pierwszej części „Przewodnika“ dadzą się w całej rozciągłości zastosować i do mieszkańców Rakowca. Różnorakie zatargi i sprawy sąsiedzkie reguluje samorząd wybierany przez mieszkańców na dorocznym zebraniu dzielnicowym, odbywanym około kwietnia na Rakowcu. To samo zebranie wybiera delegatów na Walne Zebrania WSM, i im liczniejszy jest udział członków w tym zebraniu, tym większe mają przedstawicielstwo mieszkańcy Rakowca i tym większy wpływ mogą wywierać na całokształt działalności naszych instytucji.

Osiedle na Rakowcu

■ Przedstawienie „Baja“ na Rakowcu.

RTPD. urządza co miesiąc na Rakowcu przedstawienia „Baja“, które cieszą się wielką popularnością wśród dzieci. Na długo przed takim przedstawieniem dzieci ciągle dopytują się, kiedy będzie „Baj“.

Ostatnio, 10 lutego odbyło się przedstawienie: o Kasi, co gąski zgubiła. Przybyło 260 dzieci.

■ Czytelnia pism.

Zainteresowanie czytelnią obecnie wzrasta. Kiedy pod koniec 1937 r. ilość osób, korzystających z czytelni pism nie przekraczała 10 osób na 1 wieczór, to obecnie liczba ta wynosi ponad 20 osób.

Oczywiście jest to cyfra jeszcze bardzo mała w stosunku do mieszkańców Osiedla. Wierzmy jednak, że ten stan musi ulec poprawie, że zainteresowanie czytelnictwem wzrośnie. Czytelnia nasza ma jeden z najładniejszych lokali w budynku społecznym, gdzie bardzo przyjemnie i pożytecznie można spędzić parę godzin przy czytaniu pism, których abonuje się około 20.

■ Pralnia.

Pralnia przeprała w styczniu 2029,5 kg. bielizny, to jest o 211,5 kg. więcej jak w grudniu. Prało 165 osób (w grudniu 145 osób). Sprawność pralni wzrasta więc systematycznie z miesiąca na miesiąc:

wrzesień 1937	877 kg.	73 osoby
październik	1479 kg.	122 osoby
listopad	1673 kg.	139 osób
grudzień	1818 kg.	145 osób
styczeń 1938	2029 kg.	165 osób

■ Liga Kooperatystek.

Koło Ligi Kooperatystek na Rakowcu opracowało sobie na rok 1938 dość szeroki plan pracy. Praca Koła ma iść w kierunku organizowania odczytów co dwa tygodnie (w czwartki), urządzania wycieczek naukowych i krajoznawczych (12 w ciągu roku. Z tego 2 już się odbyły: jedna do Muzeum Narodowego, druga do Muzeum Przemysłu i Rolnictwa), urządzania wieczorów towarzyskich z herbatką co miesiąc w niedzielę, prowadzenia kursu robót ręcznych, wysłanie 2-ch członkiń na kursy letnie spółdzielcze, zaprenumerowanie wszyst-

kim członkiniom „Spółnoty“, popularnego pisma spółdzielczego, przy opłaceniu ½ prenumeraty, urządzenie 2 zabaw tanecznych itp.

Koło postawiło też sobie za zadanie ścisłą współpracę z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową i z „Gospodą Spółdzielczą“.

Budżet Koła uchwalony został na sumę 370 zł. Koło liczy obecnie 40 członkiń. Składka członkowska wynosi miesięcznie 15 groszy.

Stow. „Szkłane Domy“

■ Akademia ku czci prof. St. Czarnowskiego.

Komitet uczczenia pamięci profesora St. Czarnowskiego powierzył „Szkłanym Domom“ zorganizowanie Akademii, oświetlającej jego rolę i znaczenie, jako wychowawcy, przewodnika młodzieży, działacza społecznego. W uroczystości zorganizowanej w dn. 8 lutego przemawiali E. Freyd, St. Ossowski, Zdz. Zmigryder-Konopka, Cz. Domieniecki i K. Namysłowski. Fragmenty z pracy o kulturze robotniczej odczytała Kaz. Zawistowicz. Część artystyczną wypełnił Septet Opery Warszawskiej, wykonaniem utworów Beethovena i Czajkowskiego.

Salę przy ul. Suzina wypełniło przeszło 400 osób.

■ Odczyty i wieczory dyskusyjne.

Na Rakowcu 25 stycznia odbył się odczyt Fr. Bartosza o sztuce — 90 osób.

11 lutego odczyt E. Freyda p.t.: „Nauka a Rewolucja“ (na tle wspomnień o prof. Stefanie Czarnowskim) — 85 osób.

Odczyty „Szkłanych Domów“ na Rakowcu odbywać się będą systematycznie co drugi piątek.

Na Żoliborzu dnia 15.II Tomasz Nocznicki zagaił Wieczór Dyskusyjny na temat: Wolność narodowa i wyzolenie społeczne.

27.I Kaz. Czapiński omówił „Sytuację międzynarodową“.

■ „Karnawałowa Uczta Artystyczna“.

Pod tą nazwą odbył się 1 lutego wieczór artystyczny z udziałem J. Chmurkowskiej, J. Welina, B. Kostrzewskiej, M. Rentgena oraz koncertowego tria. Przerwy pomiędzy produkcjami artystycznymi wypełniły tańce zebranej publiczności, która w gościnnych salach Części Społecznej pozostała do 4 nad ranem.

Osób 130, wyłącznie mieszkańców Osiedla.

Oddz. R. T. P. D. na Żoliborzu

■ Program gimnazjum.

W końcu stycznia Komisja Pedagogiczna R.T.P.D. ukończyła prace programowe. Nowy program gimnazjum przesłano do Ministerstwa WR. i OP.

■ Na narty.

Pierwszy po długiej przerwie śnieg wykorzystano na zorganizowanie 3 wycieczek narciarskich: dla najmłodszej grupy na Bielany, dla starszych do Młocin i dla najstarszych do Puszczy Kampinoskiej.

■ Współpraca szkoły z rodzicami.

W końcu stycznia odbyło się zebranie rodziców, spełniających dyżury w czasie zajęć szkolnych i wychowawców klasowych.

Na zebraniu omówiono sprawy wychowawcze, związane z pracą rodziców na terenie szkoły.

W początku lutego odbyła się konferencja opiekunów klasowych, na której wychowawcy poinformowali o postępach i sprawach wychowawczych w poszczególnych klasach. Po sprawozdaniach dyskutowano nad sposobem przyjscia z pomocą niektórym rodzinom w ich trudnościach wychowawczych, oraz nad rozwiązaniem trudności, powstających na terenie szkoły.

15 lutego, odbyło się ogólne zebranie rodziców III-iej klasy, poświęcone omówieniu wyników nauczania i sytuacji wychowawczej w tej klasie.

■ Zabawy szkolne.

Wycieczkowa Kasa Oszczędności zorganizowała bal kostiumowy dla młodzieży gimnazjalnej.

Na zabawę zaproszono młodzież ze szkoły Spółdzielczej im. Mielczarskiego. Impreza całkowicie się powiodła. Bawiono się dobrze — WKO. zyskało 50 zł.

Opieka szkolna zorganizowała zabawy kostiumowe, jedną dla IV, V i VI oddziału i drugą dla II i III. Na zabawach było jak zwykle wesoło.

1-sza Pralnia Spółdzielcza

■ Walne Zebranie.

W dniu 15 lutego r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze Pierwszej Pralni Spółdzielczej, na którym rozpatrzone sprawozdanie z działalności władz w r. 1937, oraz protokół z przeprowadzonej lustracji przez Związek Spółdzielni Spożywców R. P. Ze sprawozdania wynika, że Spółdzielnia przeprała 10.195 kg. bielizny osiągając za pranie, prasowanie oraz pranie chemiczne, sumę zł. 21.960. W ciągu roku zapisało się do Spółdzielni 38 członków, tak że w końcu 1937 roku Spółdzielnia liczyła 75 członków. Nadwyżkę za r. 1937 w sumie 665.39 podzielono w sposób następujący:

20% na Fundusz Zasobowy, t. j. zł. 133.07
Na Fundusz Stypendialny im. Teodora

Toeplitza „ 95.67
Pracownikom Spółdzielni „ 436.65

Do Zarządu wybrano: Z. Podsiadlanke, M. Muszalskiego, O. Strzemecką i na zastępcę A. Mitznerową. Do Rady Nadzorczej — dr. M. Orsetti, M. Kielanową, W. Wohnouta, St. Dąbrowskiego, G. Balcerzakową i M. Jaszczakową.

Należy wyrazić żal z powodu zbyt małej frekwencji na Zgromadzeniu, gdyż na 75 członków na Zgromadzenie przybyło zaledwie 20.

Pracownia sukien i okryć „STEFANIA“

mistrzyni cechowa

przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów

Ceny przystępne. Wykonanie wykwińt
Kraśńskiego 10 m. 58, kl. sch. 7.

KOMUNIKATY

Osiedle na Rakowcu

● O spokój dla domu F.

Przez klatkę schodową domu F., zwanego także 6-ym blokiem, przechodzą mieszkańcy ze wszystkich innych domów, co sprawia nadmierny hałas, nieznośny dla mieszkańców tego domu.

Administracja prosi, żeby mieszkańcy innych domów posługiwali się chodnikiem wzdłuż ulicy Wiślickiej.

● Młodzież.

W budynku społecznym, w lokalu biblioteki odbywają się w każdy poniedziałek o godzinie 7 wieczorem wieczory dyskusyjne młodzieży, pod kierunkiem tow. E. Osóbki, pomyślane jako sekcja samokształcenia młodzieży.

Wstęp na te wieczory ma cała młodzież Rakowiecka.

● Nie wolno hałasować w korytarzach.

Lokatorzy skarżą się, że młodzież zbiera się na schodach i klatkach schodowych, zakłócając spokój.

Ten stan rzeczy jest niedopuszczalny. Młodzież ma swój lokal, ma czytelnię pism, w którym może się zbierać. Klatki schodowe nie mogą być miejscem zebrań.

Prosimy wszystkich mieszkańców Osiedla o współdziałanie w zlikwidowaniu opisanego wyżej stanu przez perswadowanie młodzieży, a gdy to nie pomoże, przez podanie nazwisk osób niesfornych, Administracji, dla przekazania spraw do Komisji Dyscyplinarnej.

PRZEPISYWANIE MASZYNOWE

w językach:
polskim, niemieckim, francuskim, włoskim
szybko, dokładnie, tanio.

8 kolonia m. 37, tel. 12-51-77.

TAPCZANY HIGIENICZNE

otomany, kozety, fotele

gotowe i na zamówienia oraz wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wchodzić wykonywa pracownia tapicerska

USTRONIE 2 (kol. II), tel. 12-68-96.

Stow. „Szklane Domy“

● Zakończenie karnawału.

Na zakończenie karnawału, przygotowują „Szklane Domy“ wspólnie z Opieką Szkolną RTPD, wielki Wieczór Humoru, Satyry, Piosenki i Tańców. Udział wezmą autorzy i wykonawcy „Szopki WSM.“. Program nawiązywać będzie do tej chlubnie zapisanej w dziejach Osiedla imprezy „Szklanych Domów“. Zaproszenia u gospodyń i w biurze Stowarzyszenia.

● Walne Zebranie.

Programowe Walne Zebranie Stow. „Szklane Domy“, odbędzie się we wtorek, dnia 22 lutego, o godz. 18.30 w pierwszym terminie, a w razie braku statutowego quorum o godz. 19.00 w drugim terminie, bez względu na liczbę obecnych. Na porządku obrad: Plan pracy i budżet na rok 1938.

PASY, GORSETY, BIUSTONOSZE
Najnowsze modele. Robota wykwinna.
Kraśńskiego 16 m. 70.

SZEWC St. Dębicki

przyjmuje obstalunki i reperacje—naprawia śniegowce.
Wykonanie solidne, ceny przystępne.
7 KOLONIA, WEJŚCIE 4-e m. 39

MUZYKI udzielam
(na fortepianie)

przygotowuję do konserwatorium
MARYMONCKA 1 c. m. 140 klatka sch. 6
Środy, piątki i soboty od godz. 5—7.

NOWE MODELE NA ROK 1938
p o l e c a
Pracownia Firanek i Kap
7 Kolonia m. 26

RADIOWE aparaty naprawiam;
przerabiam aparaty starego typu na nowe.
III kol. m. 70

CENY OGŁOSZEŃ: Za miejsce wysokości 1 mm, szerokości 1 łamu, dla członków W. S. M. — 10 groszy, dla osób obcych 20 groszy.

Prenumerata roczna 3 zł. Wpłacać na konto czekowe Warsz. Spółdz. Mieszk. w P. K. O. Nr. 9567, z oznaczeniem: Prenumerata „Życia W. S. M.“.

Bezrobotni, poszukujący pracy mogą przez Stow. „Szklane Domy“ uzyskać ogłoszenie wysokości do 2 cm. bezpłatnie.

SEKRETARJAT REDAKCJI czynny jest w poniedziałki i piątki od godz. 18 do 19 w biurze Stowarzyszenia „Szklane Domy“.

Redaktor: ST. TOŁWIŃSKI,

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, WARSZAWA, UL. KRAŚNIECKIEGO 16

Druk Sp. Nakł.-Wydawnicza „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.